Nr. 60. Czwartek, 15. Marca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zezwolić najmiłościwiej na przeniesienie generał-porucznika Gustawa Szakonyi'ego, komendanta dywizyi kawaleryi w Krakowie, a to na własną jego prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy;

dalej zamianować generał-majora Rudolfa Brudermanna, komendanta 15 brygady kawaleryi, komendantem dywizyi kawaleryi w Krakowie;

zezwolić na przeniesienie generał-majora Alfreda Ziętkiewicza, komendanta 16 brygady kawaleryi, a to stosownie do wyniku przeprowadzonego na jego prośbę superarbitru, jako niezdolnego do służby w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 marca b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter radcy rządowego, starszego inspektora przemysłowego, Fryderyka Muhla, radcą Dworu i centralnym inspektorem przemysłowym z systemizowanymi poborami.

P. Minister handlu zatwierdził wybór Jakóba Piepes-Poratyńskiego na prezydenta, a Karola Schayera na wiceprezydenta Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie na rok 1900.

Pan Namiestnik zamianował asystentów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie Kazimierza Górskiego i Maksymiliana Matakiewicza adjunktami budownictwa w galic. państwowej służbie budowniczej.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 marca b. r. do l. 25.095/3357 z zawiadomieniem, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych ograniczyło przywóz zwierząt racicowych z niektórych powiatów Bośnii i Hercegowiny do Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 marca.

Pomiędzy kanclerzem cesarstwa niemieckiego, czyli rządem związkowym a parlamentem wybuchł w dniach ostatnich zatarg, który łatwo może oddziałać niekorzystnie na losy projektu o powiększeniu marynarki wojennej i przyspieszyć rozwiązanie parlamentu. Zatarg ten wywiązał się w toku obrad nad błahą na pozór sprawą t. j. nad nowym projektem ustawy o oględzinach sanitarnych bydła i mięsa. Pierwotny projekt rządowy, który nie uwzględniał należycie życzeń i interesów rolnictwa, odesłano w roku przeszłym do osobnej komisyi, która znacznie go zmieniła i poprawiła w myśl życzeń rolników. Zmieniony projekt uwalnia bydło i nierogaciznę bite w domach prywatnych dla gospodarstwa domowego, od obowiązku rewizyi a równocześnie zagradza zupełnie drogę dowozowi mięsa, czy to świeżego, czy też w konserwach z zagranicy, mianowicie z Ameryki północnej, która dotychczas wysyła do Niemiec rozmaitego mięsa za dziesiątki milionów marek przez co utrudniony jest bardzo należyty rozwój hodowli bydła w Niemczech.

W kilkudniowych obradach ścierały się głównie dwa zdania: Posłowie liberalni i socyaliści twierdzili, że przyjęcie takiego projektu, równającego się zupełnemu zabronieniu dowozu mięsa z za morza, wyrządzi wielką krzywdę mniej zamożnym, gdyż podniesie znacznie cenę mięsa; natomiast posłowie konserwatywni, reprezentujący przeważnie okolice rolnicze, wykazywali, że obawa taka jest bezpodstawną. Przez zakaz dowozu mięsa z zagranicy cena tego towaru wcale się nie podniesie lub też bardzo nieznacznie, konsumenci otrzymywać będą mięso świeże krajowe, zamiast — nieraz wręcz niebezpiecznych dla zdrowia konserw zagranicznych, — rolnicy wreszcie uzyskają wyższe ceny za bydło i z powodu tego będą mogli hodowlę prowadzić na większe rozmiary. Przeciwnicy projektu grozili głównie represaliami ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki, twierdząc, że rząd tamtejszy zemści się niezawodnie za ten zakaz dowozu mięsa amerykańskiego w ten sposób, iż nałoży większe cła na wyroby przemysłu niemieckiego, a także na cukier, że przeto Niemcy więcej stracą, niż zyskają. Mowcy konserwatywni niepodzielali tej obawy, zwracając na to uwagę, że gdyby Niemcy zanadto liczyły się z niełaską zagranicy, ostatecznie straciliby zupełną samodzielność ekonomiczną.

Przeciw projektowi tak jak go zredagowała osobna komisya, oświadczył się bardzo stanowczo imieniem całego rządu związkowego dr. Posadowsky, mianowicie wystąpił przeciwko zakazowi dowozu mięsa zagranicznego. Projekt rządowy — zaznaczył minister — ma jedynie cele hygieniczne, zabezpieczenie ludności od chorób, jakie mogłyby powstać przez dowóz mięsa niezdrowego, to też rząd pragnie jedynie obostrzyć rewizyę mięsa zagranicznego. Nie zamierza zaś bynajmniej ustawą taką zabronić zupełnie dowozu mięsa. To czego domaga się projekt komisyjny wchodzi w zakres zarządzeń dla ochrony rolnictwa i popierania rozwoju hodowli bydła w kraju. Z tem powinien parlament zaczekać aż do czasu obrad nad nowymi traktatami handlowymi. Rząd odmówi też stanowczo sankcyi projektowi komisyjnemu i żąda przyjęcia pierwotnego swego projektu. Takie samo oświadczenie złożył następnie, spowodowany do tego ostrem wystąpieniem prezesa „Bundu" rolników, p. Wangenheima, kanclerz książę Hohenlohe.

Przemówienia z za stołu rządowego poparte ostatecznie argumentem, że przyjęcie projektu komisyjnego utrudniłoby w wysokim stopniu handlową politykę Niemiec i mogłoby narazić na szwank rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego ze Stanami Zjednoczonymi, nie potrafiły uratować pozycyi rządu. Bardzo znaczną większością parlament przyjął projekt w redakcyi komisyi wypowiadając tem samem zasadę, że dowóz mięsa z zagranicy ma być zabronionym. Na większość złożyły się także głosy stronnictw popierających rząd, które tym sposobem stanęły w sprzeczności z kanclerzem i wolą cesarza, co oczywiście pogłębia tylko istniejące obecnie w Niemczech trudności w wewnętrznej polityce.

Konserwatyści bowiem, a więc te żywioły, na których opiera się głównie rząd, grożą, że gdyby rada związkowa niezatwierdziła uchwały parlamentu, lub gdyby przyjętej właśnie ustawie odmówiono sankcyi cesarskiej, wezmą odwet na projekcie marynarskim i zaważą na szali jego odrzucenia. Wedle najnowszej wiadomości, rada związkowa nie zatwierdzi z pewnością projektu ze względu na Amerykę, skąd rzucono już groźbę, że w razie zakazu przywozu tamtejszego mięsa do Niemiec, wzbronionym zostanie nieodwołalnie dowóz niemieckich produktów. Ambasador Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki w Berlinie, zawiadomił swój rząd, że cesarz Wilhelm użyje całego swego wpływu, aby projekt, o którym mowa nie stał się prawem.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 13 marca b. r.).

Wiedeń, 14 marca.

Jak już wczorajsza depesza pokrótce doniosła Izba posłów po przemówieniach kilku deputowanych przyjęła wczoraj ustawę o

---

87)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXXII.

Pana Strauchfelda ubodła bardzo dotkliwie zimna i wyniosła obojętność żony.

Jeszcze przed niedawnym czasem, gdy w altanie ogrodowej wyznał jej swą miłość, marzył i był niemal przekonany, że tę piękną, dumną, czystą kobietę utuli w swych ramionach; ucałuje jej usta, twarz, każdy włos, ją całą; że jego wielka miłość musi przeniknąć całą jej istotę; że klęcząc u jej nóg, będzie odbierał jej pocałunki i patrzał w jej oczy rozmarzone miłością....

Scena w gabinecie żony rozwiała marzenia, a przynajmniej usunęła na plan bardzo daleki.

Teraz chciał ją znienawidzieć; zapomnieć o miłości; pokazać się twardym, nieubłaganym; dać jej uczuć swoją władzę i wolę.

Napróżno jednak podniecał się przeciw niej, przywodził wspomnienia jej ostrych, bezwzględnych słów; przypominał sobie jej postępowanie z matką swoją.

Z po za wszystkich przykrości doznanych wyłaniał się jej obraz — jaśniejący pięknością i nieopisanym wdziękiem. Widział jej spojrzenia, ruchy, rumieńce, bladość, dumne oburzenie, odwagę wygłaszania prawdy; słyszał dźwięczny i melodyjny ton jej głosu; czuł dotknięcie jej ręki, zapach jej włosów i sukień. Owładał nim głęboki żal, że ta piękna, ta wyśniona, jedyna kobieta jest dla niego nietylko obcą, ale wrogą.

A jeśli ona zażąda rozwodu? Jeśli go porzuci i on nie ujrzy jej już nigdy, nie posłyszy jej głosu, nie spojrzy w jej piękną twarz i oczy? Jeśli zakochawszy się, wyjdzie za innego? Gdy to myślał, porywała go taka rozpacz, że oczy zachodziły mu łzami, a z piersi dobywały się tłumione łkania.

Nie, on nie dopuści do tego nigdy, on poniósł dla niej tyle ofiar.... Zmienił wiarę, wyrzekł się swego narodu, rzucił tak wielkie pieniądze,- zamieszkał na wsi, zobojętniał dla rodziców.... Wszystko dla niej.... I te wszystkie ofiary miałyby pójść na marne?!

Co ją z nim związało? Co wiąże dotychczas?

Tylko stosunki pieniężne, tylko warunki materyalne. Oddała mu swą rękę, zmuszona brakiem pieniędzy, obawą przed nędzą matki i siostry....

Trzeba więc obmyślić takie węzły, żeby ona obawiała się ich zerwać; żeby tak ją przywiązać, że sama odtrąci myśl porzucenia go i wyjechania z Borownicy....

Myślał, rozważał, wreszcie uśmiechnął się zadowolony. Znalazł rozwiązanie zagadnienia. On zapisze jej połowę majątku bez prawa mieszania się do gospodarstwa, z zupełnem i nieograniczonem pełnomocnictwem męża.

To powinno, to musi ją rozczulić dla niego i zobowiązać do pozostania u niego, bo i ten warunek będzie, że akt traci swoją wartość w razie rozwodu z jej przyczyny.

Przyszło mu jednak po zastanowieniu na myśl, że w razie jej śmierci, jej rodzina, jako spadkobiercy będzie miała uprawnione pretensye do połowy Borownic.

To trzeba zmienić. Gdyby tę połowę oddał jej tylko na własność dożywotnią, cały ten akt prawny straciłby na wartości; przecież ona i tak żyje i ubiera się z dochodów Borownicy. On zrobi akt na przeżycie; umrze wpierw ona, jej połowa zapisana staje się jego własnością, a gdyby on umarł.... No, ojciec jego jest dość bogaty, on nie skrzywdzi przez to swych sióstr, którym ojciec dał większe posagi, niż część jemu wydzieloną.

Zadowolony z powziętego planu, wyjechał do pobliskiego miasta, aby pochwalić się przed żoną aktem legalizowanym, według przepisów prawnych.

Wracał, ucieszony myślą, jak przyjemnie będzie zdziwiona żona tą niezwykłą niespodzianką; widział jej twarz rozjaśnioną uśmiechem i czuł uścisk jej ręki.

Korzystając z nieobecności służby, przemówił:

— Wiesz, Karolino, ja rozmyślałem długo, kilka dni, nad twojemi słowami, które powiedziałaś mi w twoim gabinecie, tego pamiętnego dla mnie wieczoru. Czy chcesz mnie posłuchać?

— Proszę cię, mów.

— Tu, w jadalnym nie mogę; zaraz przyjdzie lokaj i nam przeszkodzi.... Przejdźmy do gabinetu zielonego.

Usiadła na fotelu, patrząc zimno i obojętnie na uśmiechniętego męża.

— Ten twój rewolwer, Karolino, nie przestraszył mnie wcale, tylko zabolało mnie to, że od pierwszego poznania ty mi nie dowierzałaś.

— Obcym i nieznanym nie mogę zaufać.

— To prawda, ale pozwól mi powrócić do twoich słów i odpowiedzi, gdy prosiłem cię o trochę uczucia dla siebie.... Jeśli ty kochasz, czy też zdaje się tobie, że kochasz innego, ja uznaję w zupełności daną mi odpowiedź. Sam kocham i gdyby mi teraz nawet królowa Saba, lub Sulamitka ofiarowała swą miłość, odtrąciłbym ją bez wahania. Chyba mi przyznasz, że jestem bezstronny i sprawiedliwy?

— Uznaję, i do tej pory słucham cię z przyjemnością.

— Bo widzisz Karolino, ja nie znałem miłości, nie przeczuwałem jej potęgi, sam sobie się dziwię, że uniesiony szałem, namiętnością, pozwoliłem sobie na groźby, na słowa i projekty, którychbym nigdy nie spełnił i nie mówił na trzeźwo. To był mój wielki i pierwszy błąd. Prosiłbym cię dzisiaj, abyś mi przebaczyła i zapomniała tych słów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kontyngencie rekrutów w drugiem i trzeciem czytaniu. Uchwałę tę przyjęto oklaskami. P. Ministrowi obrony krajowej składano z licznych stron gratulacye.

Z kolei przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem naglym p. Slamy w przedmiocie strejku węglowego. P. Daszyński zarzuca Rządowi, że poza tem, co uczynił w pierwszym tygodniu strejku, obecnie w dziesiątym tygodniu nie postąpił ani o krok dalej. Robotnicy w urzędach pojednawczych byli zawsze gotowi do pertraktowania z właścicielami kopalń, ci jednak nie chcieli zgody. P. Prezydent ministrów w swej mowie onegdajszej zwracał się wyłącznie do robotników; dlaczego nie apelował także do przedsiębiorców? Dlaczego robotnicy mają się zdawać na łaskę i niełaskę tych lichwiarzy węglowych? P. Prezydent ministrów oświadczył wprawdzie, że gotów jest wszystko, co w jego mocy, uczynić, aby przyszła do skutku ustawa o skróceniu czasu pracy w kopalniach. wrażenie jednak tej obietnicy osłabił w znacznej mierze zachowaniem się swojem w komisyi P. Minister rolnictwa. Mowca wzywa Rząd, aby jeszcze raz spróbował zwołać urzędy pojednawcze. Mowca krytykuje postępowanie właścicieli kopalń w obec robotników i obszernie kreśli położenie tych ostatnich. Jeżeli 70.000 robotników, upokorzonych będzie musiało znowu stanąć do pracy, to łatwo może się stać, że zamiast organizacyi pokojowej, wystąpią dążenia anarchistyczne. Komisya socyalno-polityczna nie powinna zwlekać z projektem ustawy, ażeby robotnikom przynajmniej pokazać dobrą wolę parlamentu.

Podczas przemówienia p. Daszyńskiego przewodniczył p. Prade. Prezydent dr. Fuchs objąwszy znowu przewodnictwo, przywołuje dodatkowo p. Daszyńskiego do porządku za użycie kilku niewłaściwych wyrażeń. (Protesty i wrzawa u socyalistów).

Poseł Leopold Steiner (chrześciańsko-socyalny) rozpoczyna swoją mowę wśród ciągłych wykrzyków posła Schönerera, zwróconych przeciw prezydentowi Fuchsowi. Schönerer krzyczy, że prezydent nie miał prawa wezwać Daszyńskiego do porządku. (Wielka wrzawa).

P. Steiner twierdzi, że robotnicy zasługują na uznanie, ponieważ zachowują się spokojnie. Nędza robotników w rewirze Karwińsko-Ostrawskim wynika z pijaństwa. (Silne protesty u socyalistów). (Wołania: tak może tylko mówić zapłacony szpicel. Steiner widocznie wzburzony wychodzi ze swej ławki ku Bernerowi. Przyjaciele polityczni wstrzymują go).

P. Berner oświadcza, że nie miał na myśli Steinera, mówiąc o zapłaconych szpiclach.

P. Steiner wyraża w dalszym ciągu życzenie, aby usprawiedliwionym żądaniom robotników jeszcze w bieżącej sesyi stało się zadość.

P. Gregorig protestuje przeciwko temu, że wiceprezydent Prade nie przywołał posła Daszyńskiego do porządku z powodu jego antydynastycznych wyrażeń. (Wielka wrzawa; wołania: denuncyant!) Wiceprezydent Prade oświadcza, że przywołanie p. Daszyńskiego przez prezydenta Fuchsa do porządku uważa za zupełnie usprawiedliwione.

Przemawiał następnie p. Baernreither oświadczając się za ugodowem załatwieniem sprawy. Mowca ostrzegał przed wkroczeniem ustawodawstwa, którego nie uważa za pożądane.

P. Primavesy sądzi, że byłoby najwłaściwiej urządzić rodzaj Izb rewirowych, złożonych w części z robotników, w części z właścicieli kopalń a w części z funkcyonaryuszów państwowych, a które miałyby się szczególnie zajmować sprawami strejków.

Na tem dyskusyę zamknięto. Jako mowca generalny p. hr. Dzieduszycki z polecenia Koła polskiego składa oświadczenie, że on i stronnictwo jego głosować będą za wnioskiem, ponieważ gorąco pragną, aby przez udzielenie sprawiedliwości pokój znowu został przywrócony. Mowca wyraża cały szereg obaw przedewszystkiem z tego powodu, że Rząd niestety rozporządza nie wielu środkami do przeprowadzenia uchwały Izby. Wita w końcu z zadowoleniem obietnicę Rządu, że jak najrychlej przedłoży wnioski natury socyalno-politycznej.

Jako drugi mowca generalny przemawiał p. Berner, poczem przyjęto jednomyślnie wniosek p. Slamy, wzywający Rząd, aby wszelkimi środkami starał się o zakończenie strejku. Również jednogłośnie uchwalono rezolucyę p. Seicherta, która wzywa Rząd, aby zabronił zatrudniania w kopalniach kobiet w ogóle, tudzież mężczyzn, którzy nie ukończyli jeszcze 19 roku życia.

Z kolei przyjęła Izba do wiadomości sprawozdanie komisyi dla znanych zajść na Morawii i w Kraslicach (Grasslitz) i uchwaliła wezwać Rząd, ażeby przedłożył tejże komisyi akta sądowe o przeprowadzonych rozprawach karnych. Komisya prowadzić będzie dokładne śledztwo o tych ekscesach, ich powodach i skutkach, a to przy udziale Rządu.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odpowiedział następnie na interpelacyę pos. Drechsla w sprawie niedopuszczenia bydła austryackiego na wystawę paryską. Oświadczył, że za pośrednictwem Ministerstwa spraw zagranicznych wniesiono już protest do rządu francuskiego, dotychczas wszakże nie ma nań jeszcze odpowiedzi.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne odbędzie się we czwartek.

Z Warszawy.

(List otwarty w sprawie wychodźtwa wiejskiego za granicę. — Szach perski w Warszawie. — Zaprzeczenie pogłosek o wylewach pod Sandomierzem).

W ostatnim numerze *Warsz. Dniewn.* zamieścił obywatel wiejski p. W. Wodzyński list otwarty w sprawie wychodźtwa włościan z Królestwa Polskiego na roboty rolne za granicę. Autor dowodzi, iż niepomyślny w ogóle stan rolnictwa w Królestwie należy przypisać głównie brakowi robotnika. P. Wodzyński utrzymuje, iż utrudnienie w wydawaniu pasportów, położyłoby tamę wycieczkom włościan, którzy nadto za granicą demoralizują się i w ogóle wnoszą za powrotem do kraju przyzwyczajenia zgoła niepożądane. Niemniej źródło niepomyślnego położenia ziemian, autor widzi w niedość ułatwionym kredycie. W odpowiedzi niejako na ten list *Warsz. Dniewn.* zamieszcza jednocześnie artykuł wstępny, w którym co się tyczy wychodźtwa włościan na zarobki, robi uwagę, iż podwyższenie normy zarobków robotnikom wiejskim byłoby najracyonalniejszym środkiem powstrzymania ich od wycieczek za granicę.

Urzędownie donoszą, iż konsulat perski w Warszawie otrzymał wiadomość, iż w drodze z Petersburga do Paryża szach perski Mussafer-Eddin zatrzyma się w Warszawie przez dwa dni.

Zarząd robót rzecznych na Wiśle za pośrednictwem *Warsz. Dniewn.* zbija pogłoski ogłaszane w pismach o wylewach pod Sandomierzem i wynikłych ztąd chorobach wśród ludności wiejskiej.

Pokój czy wojna w Afryce południowej?

(Telegramy).

Londyn, 14 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby lordów odczytał lord Salisbury oświadczenia prezydentów Steyna i Kruegera, w których zapewniono uroczyście, że „wojna w południowej Afryce podjętą została jedynie celem obrony niepodległości obu południowo-afrykańskich republik. Obie republiki pragną prywrócenia pokoju pod warunkiem, że utrzymaną będzie ich niepodległość. Gdyby jednak rząd wielkobrytański trwał w postanowieniu zniszczenia tej niepodległości, natenczas ludowi Boerów nie pozostawałoby nic innego jak wytrwać w walce do końca.

Dopóki szczęście wojenne było po stronie Transvaalu, wahali się prezydenci ze złożeniem powyższego oświadczenia. Obecnie gdy powagę rządu wielkobrytańskiego można uważać za zapewnioną, poczytują sobie za obowiązek przedłożyć jasno rządowi wielkobrytańskiemu w obliczu całego cywilizowanego świata, dlaczego Boerowie prowadzą wojnę i pod jakimi warunkami byliby gotowi zgodzić się na przywrócenie pokoju."

Depesza lorda Salisbury'ego z odpowiedzią na powyższe oświadczenie wskazuje na to, że „Transvaal już od lat 7 robił widoczne przygotowania do wojny"; dalej wskazuje na obelżywe ultimatum, którem rozpoczęto wojnę i na wtargnięcie wojsk transvaalskich i wolnego państwa Oranii na terytoryum angielskie, przyczem odpowiada, że z państwem Oranje nie przeprowadzono przedtem żadnych zgoła rokowań. Wobec nieszczęść, jakie sprowadziła na terytorya królowej niespowodowana żadną prowokacyą napaść republik, rząd Wielkiej Brytanii odpowiadając, może zawiadomić tylko, że nie jest skłonny zgodzić się na utrzymanie niepodległości czy to Transvaalu czy państwa Oranje.

Oba te dokumenta zostały odczytane także w Izbie gmin, wśród żywych oklasków.

W toku obrad nad pożyczką wojenną zaprotestowali deput. Labouchere i Lawson przeciw depeszy Salisbury'ego.

Pożyczkę uchwalono 268 głosami przeciw 21.

Berlin, 14 marca. W obec doniesienia *Biura Reutera*, że Niemcy odrzuciły prośbę rządów republik południowo-afrykańskich o interwencyę, *Biuro Wolffa* zauważa, że doniesienie to jest fałszywe, gdyż sprawa tak się przedstawia: Rządy obu republik południowo-afrykańskich przez konsulów z Pretoryi zwróciły się do szeregu większych i mniejszych mocarstw z prośbą o przyjazne pośrednictwo. Rząd niemiecki odpowiedział, że byłby gotów współdziałać, gdyby istniały warunki takiego pośrednictwa t. z. gdyby było pewnem, że żądają go obie strony wojnę toczące.

Haga, 14 marca. Rada gabinetowa zajmowała się prośbą prezydenta Krügera o interwencyę w wojnie. Prawdopodobnie rząd tutejszy poweźmie decyzyę dopiero wtedy, gdy wiadomą będzie odpowiedź innych gabinetów.

Nowy York, 14 marca. *New-York-World* donosi z Waszyngtonu: tutejszy poseł holenderski Weckberlin oświadczył w rozmowie, że nic nie wie o układach mocarstw europejskich tyczących się interwencyi w sprawie wojny południowo-afrykańskiej. Położenie niestety jest tego rodzaju, że żadne mocarstwo europejskie nie może zwrócić się do Anglii bez narażenia się na odmowę. Gdyby jakieś państwo stojące z Anglią na stopie najserdeczniejszej zażyłości zaczęło z nią układy i otworzyło drogę do pośrednictwa, to według jego przekonania wszystkie europejskie państwa plan ten by popierały.

Waszyngton, 14 marca. Stany Zjednoczone na żądanie prezydentów Krügera i Steyna ofiarowały Anglii swoje usługi jako pośrednika w wojnie. Anglia jednakże w słowach dla Stanów Zjednoczonych jak najcieplejszych pośrednictwo to odrzuciła.

KRONIKA

Lwów, 14 marca.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan zarządził przeniesienie majora Jana Beutler-Heldensterna, komendanta wojskowego oddziału stadniny rządowej w Drohowyżu, w tym samym charakterze do wojskowego oddziału stadniny rządowej w Pisek.

Dalej zezwolił Najj. Pan na przeniesienie starszego lekarza sztabowego II klasy i szefa szpitala garnizonowego w Tarnopolu, dr. Hermana Spitza, na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, nadając mu przy tej sposobności krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

45)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

W trzy dni potem państwo Pierron przyjechali. Helena wracała od robót przy studni, gdzie z wielkiem zajęciem słuchała objaśnień Ardena — i trafiła właśnie na chwilę, kiedy pani Dugast, która jeździła na stacyę kolei po rodziców, zajechała przed dom razem z nimi. Znalazła, że dziadkowie jeszcze więcej się postarzeli. Całkowita głuchota babki i sztywna lodowatość dziadka czyniła z nich parę ludzi, w których żył jeszcze tylko mechanizm, a tak zdawali się obcy wszystkiemu, co ich otaczało, że nawet wieś ich nie bawiła. Zaraz nazajutrz wciągnęli się w zwykły swój tryb życia, zamykając się w pokojach, obawiając się wilgoci i przeciągów. Babka trawiła dnie na ciągnieniu niezliczonych pasyansów, dziadek zaś całymi dniami czytywał specyalne dzieła, traktujące o rzeczach, odnoszących się do ustawodawstwa.

Pomimo tego, pan Pierron nie wyrzekał się swojej myśli i co dnia bywał w Chesnay, prowadził długie rozmowy ze stryjem Dugast i z Germaną, którą napominał. Gdyby tylko od niego zależało, pogodzenie nastąpiłoby natychmiast, ale chodziło tu o to, żeby delikatnie nakłonić Du Marty do tego ustępstwa. Mąż Germany, zmęczony ciągłem nagabywaniem, przystał, aby rozwód był zwalony na niego; i czegoż więcej mogli wymagać? Hrabia Soulier, wyuczony przez pana Pierron i Marcelego Dugast, a przedewszystkiem pragnąc sam dla siebie uporządkowania spraw rodziny, do której miał należeć, znowu się podjął pośrednictwa. Starał się wytłómaczyć Du Marty, że lepiej będzie załatwić wszystko spokojnie, wrócić do wspólnego pożycia, które ani jej ani jego w niczem krępować nie będzie, jak rozpoczynać skandaliczne rozwlekanie sprawy. Prosił go o to we własnem imieniu, jako o osobistą przysługę, za którą mu wdzięczny będzie całe życie.... Bardzo zręcznie także pochlebiał manii Du Marty, dając mu do zrozumienia, że może mu wypadnie założyć stajnię wyścigową... Du Marty, nie mogąc się już bronić, chociaż nie obiecywał nic na pewne, okazywał się coraz skłonniejszy do ustępstwa.

Nadszedł wrzesień; powietrze było już chłodniejsze a niebo bledsze i zieloność zwolna zmieniała barwę. Państwo Pierron już od dwóch tygodni bawili w Vert-Logis, gdy kiedyś listonosz przyniósł do pana Pierron list, na którym Helena poznała pismo, widziane już raz w albumie Iwony; wspaniała pieczęć herbowa hrabiów Soulier zamykała kopertę. Gdy Helena oddała list dziadkowi, nie mógł on ukryć swego zadowolenia; wiadomość była bardzo dobra.

— Soulier oznajmia, że przyjeżdża w sobotę na obiad do Chesnay z niewdzięcznikiem. Chodźmy do pałacu; trzeba zawiadomić twego stryja.

— A Germanę?... — rzekła Helena niesfornie.

— Masz słuszność, mała. Chodź ze mną razem. Ty lepiej odemnie potrafisz przygotować ją do tego szczęścia, na które nie zasłużyła.

— Dziękuję... — dodała.

Ale pomimo, iż nie chciała za nic w świecie mieszać się w podobne układy, była ogromnie ciekawa dowiedzieć się co właściwie myślała jej kuzynka i poszła z panem Pierron, uszczęśliwionym z pomyślnego rezultatu swoich usiłowań. Wszystko mu jedno było czem nazwać było można podobną zgodę — ale zgoda była w oczach świata, a to wystarczało jego pojęciom o moralności.

W pałacu, oznajmiono im, że Germana z Iwoną popłynęły łódką na spacer. Zastali tylko pana Dugast na konferencyi z Piotrem Arden. Helena nie miała ochoty być obecną przy rozmowie stryja z panem Pierron, oznajmiła więc, że pójdzie naprzeciw kuzynek, a ponieważ młody inżynier także już wychodził, aby iść do promu, udali się razem w tę samą drogę.

Szli zwolna ku rzece i rozmowa pomiędzy nimi urwała się nagle; milczenie, które wcale ich nie mieszało, zamiast oddalić ich myśli od siebie, zbliżało je. Po chwili Arden rzekł:

— Miałem wczoraj wiadomości od brata pani. Dobrze mu tam. Fabryka na pół już gotowa, wkrótce puści się w ruch.

I zaczął mówić o swoich planach, o kraju w którym obecnie żył Andrzej. Znał go wybornie z praktycznej i idealnej strony; praktyczność jego nie wykluczała poczucia estetycznego, co poznać było można szczególnie, gdy w słowach prostych ale wymownych opisywał piękność przyrody w tych okolicach. Helena zapytała go o kolej, którą sam budował i wtedy Arden opowiadać zaczął z żywością i zapałem, pełen zamiłowania do swojej pracy i czynów. Przy tej sposobności jednak, Helena się dowiedziała, że nie była mu wcale łatwą, ta praca, która trudnościami nie różniła się wcale od przecięcia góry Gotharda lub Simplon. W jasnych, żłobiących się w pamięci wyrazach Arden określił malowniczą grotę wąwozu Darial, zwanego za czasów starożytnych wrotami Sanuatów. Żył tam całemi latami, to umieszczony na skale, nie widząc nic innego tylko nad sobą wysoki pas nieba, albo pogrążony w nieprzebytych ciemnościach tunelu. Część jego życia upłynęła w ten sposób. Teraz marzył o nowej wyprawie: na przyszły rok ma stawiać wiadukt w Cévennach. Zresztą, pragnął podróżować, utrzymując, że lepiej się oddycha w samotnych puszczach nie zwiedzanych przez ludzi. Kusił go Madagaskar.....

Nagle, czując, że Helena słucha go z najwyższą uwagą, urwał; płomień jego oczu przygasł a on zamilkł jakby żałował, że tak wiele mówił, on, który tak bywał zamknięty w sobie. Na szczęście łódź się pokazała, wypływając z po za wyspy i panie, poznawszy Helenę, wołały do niej; Helena, poruszając parasolką na znak powitania kuzynek, schodziła w milczeniu z Ardenem do brzegu. — W tej chwili właśnie prom miał ruszyć od brzegu i Arden opuścił ją tak nagle, że się aż zdziwiła.... „...Ciekawa natura — pomyślała sobie — tak dziki, a taki młody i szczery!..." Prom oddalał się zwolna, oboje zamyśleni nie spojrzeli nawet na siebie.

Łódź tymczasem przybiła do brzegu.

— I cóż tam nowego? — zawołała Iwona.

— Dziadek otrzymał list od hrabiego — rzekła Helena. — Jest dla ciebie nowina, Germano.

Młoda kobieta, przed chwilą rumiana, pobladła.

— Mój mąż przystaje?...

I w oczach jej tryumfujących, w błysku pogardy mignęła radość z zadowolonej zemsty.

Iwona tymczasem rzuciła się jej na szyję.

— Ach, moja droga! jakże będziemy teraz szczęśliwi! — zawołała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni powrócił dzisiaj do Lwowa, a pani Marszałkowa przybyła już wczoraj wieczorem z Radziechowa, gdzie przed południem odbył się pogrzeb ś. p. Felicyi hr. Mierowej, przy nader licznym udziale duchowieństwa, sąsiadów i ludu wiejskiego.

— **Z żandarmeryi.** Przeniesiono z pułków piechoty do komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie następujących podporuczników: Alfreda Wieleżyńskiego z 66 p. p., Juliusza Jagodica z 43 p. p. i Aleksandra Krasickiego z 27 p. p.

— **Z Uniwersytetu.** Dnia 12 b. m. odbył się na Uniwersytecie Jagiellońskim odczyt habilitacyjny dr. Michała Maryana Siedleckiego, asystenta przy katedrze anatomii porównawczej Uniwersytetu Jagiellońskiego na temat: „Czy wystarczy jedna teorya do objaśnienia wszystkich zjawisk płciowych u zwierząt?"

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 15 b. m., punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Tow. prawnicze lwowskie.** Dnia 15 b. m. (we czwartek) o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa prawniczego (ul. Karola Ludwika 3) wykład dr. Stanisława Dniestrzańskiego „O dożywociu małżonka". Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

— **Henryk Sienkiewicz** wyjechał z Warszawy na dłuższy czas zagranicę, dla wykończenia „Krzyżaków".

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W miejsce zapowiedzianej na piątek konferencyi p. Tadeusza Romanowicza, którą na życzenie prelegenta odroczono do 23 b. m., odbędzie się w piątek w „Kole" odczyt p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego. Prelegent odczyta rzecz p. t.: „Muzycy we Lwowie". Kartka z dziejów sztuki. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Zebranie naukowe** Towarzystwa ludoznawczego odbędzie się we czwartek, dnia 15 b. m. o godzinie 6 wieczorom w sali botanicznej c. k Uniwersytetu (I piętro). Porządek dzienny: dr. Kazimierz Twardowski i dr. Franciszek Krczek: Referaty z zakresu ludoznawstwa.

— **Miejskie biuro pracy** we Lwowie, plac Bernardyński 15, rozdało w miesiącu lutym b. r. 440 posad, a mianowicie: 327 w dziale kobiecym, a 113 w dziale męskim. Zgłosiło się w lutym pracodawców: w dziale męskim 166, żeńskim 482; pracujących w dziale żeńskim 391, męskim 275. Od czasu swego istnienia, t. j. od 1 września 1899, rozdało Biuro 2767 posad, a to: 1916 miejsc w dziale żeńskim, 851 w męskim. Pośrednictwo w Biurze bezpłatne; opłaty żadnej nie pobiera się ani od pracodawców, ani od poszukujących pracy. Z prowincyi przyjmuje się zgłoszenia listownie.

† **Jadwiga hr. Mniszchowa.** Grasująca we Lwowie od dni kilkunastu influenza, zabrała znowu nową ofiarę. Z prawdziwym żalem zapisać nam przychodzi śmierć pani Mniszchowej, która wczoraj przed południem zakończyła życie wskutek zapalenia płuc, wywołanego influenzą. Córka pierwszego posła miasta Lwowa, znakomitego parlamentarzysty i mowcy, autora słynnej „Parafiańszczyzny", Leszka hr. Borkowskiego, siostra popularnego i utalentowanego komedyopisarza Witolda, jaśniała za młodu niezwykłą pięknością i wdziękiem nieporównanym, opartym na wielkiej dobroci serca i szlachetności duszy, którą zachowała przez całe swoje nie zawsze szczęśliwe i promienne życie. W kwiecie wieku poślubiła Alfonsa hr. Mniszcha i mieszkała z mężem bądź to na wsi, bądź we Lwowie, gdzie otwarty ich dom tworzył wówczas świetne ognisko życia towarzyskiego. Po stracie męża oddała się wyłącznie wychowaniu dzieci, a w ostatnich latach z powodu nadwątlonego zdrowia zamknęła się wyłącznie w ścisłem kole rodzinnem. Śmierć pani Mniszchowej osieroca trzy córki, panią Maryę bar. Horochową, pannę Ludmiłę i trzecią zakonnicę, oraz synów: Jerzego ożenionego z Angielką i Aleksandra.

Zmarła liczyła lat 62. Pogrzeb odbędzie się pojutrze, w piątek, o 10 przed południem.

† **Józef Kenig,** znakomity polski dziennikarz i krytyk zmarł w Warszawie w 78 roku życia. Zabrakło Nestora, którego imię zwykliśmy byli wiązać z każdą dobrą sprawą; odszedł mąż który młodszym pokoleniom pracowników pióra świecił zawsze przykładem, jak pojmować wypada obowiązki prawdziwego obywatela, jak wysoko dzierżyć należy sztandar bez skazy i plamy. Odszedł od nas ten, ku któremu zwracały się oczy ogółu dziennikarzy polskich, ale została po nim pamięć piękna i trwała.

Józef Kenig urodził się w Płocku; w 8 roku życia jako małe słabowite chłopię przywieziony został przez rodziców do Krakowa i po wstępnych przygotowaniach oddany do prastarego liceum św. Anny. Po ukończeniu 6 klas słynnej tej szkoły, uczęszcza na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie otoczony specyalną opieką prof. Michała Wiszniewskiego, nabiera coraz większego zamiłowania do zawodu, któremu w przyszłości miał się poświęcić. Po całorocznym wypoczynku na wsi, postanawia wskutek zmienionych warunków życia starać się o patent, któryby mu umożliwił objęcie posady sądowej. Wstępuje więc w r. 1839 na kilka miesięcy do klasy VIII gimnazyum kieleckiego, otrzymuje potrzebne świadectwo i rozpoczyna karyerę sądową. Praca ta jednak nie nęciła dawnego ukochanego ucznia profesora Wiszniewskiego. Po 3 prawie latach rzuca ją też i za namową Antoniego Lesznowskiego rozpoczyna zawód publicysty na szpaltach *Gazety Warszawskiej.*

Na tem polu miał położyć Kenig niespożyte zasługi. Działalność jego miała być tutaj wielce różnorodna i w dobry owoc plenna. Ocena jej nie może zamknąć się w kilkunastu wierszach, przeciwnie musi być wyczerpująca i wszechstronna, dla tego też poprzestajemy na razie na powyższych kilku datach z pierwszej epoki żywota zmarłego świeżo pisarza, odkładając szczegółowe przedstawienie twórczaści ś. p. Keniga do następnego numeru *Gazety.*

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Henryk Teisseyre, inżynier, em. starszy inspektor kolejowy;

Jan Dembiński, słuchacz IV roku praw na Uniwersytecie lwowskim, umarł wczoraj w pełnej wiośnie życia, bo w 22 roku, rokując najpiękniejsze nadzieje dzielnością charakteru i zaletami serca i umysłu. Tragiczny ten zgon sympatycznego młodzieńca łamiąc nieszczęśliwą matkę, wywołał ogólny i serdeczny żal pozostałej rodziny, przyjaciół i kolegów zmarłego. Jan Dembiński był starszym synem zmarłego przed laty ś. p. hr. Zdzisława i pani Emilii z Postruskich. Pogrzeb odbędzie się jutro, we czwartek, po południu.

W Korczowie, Tadeusz Viteliusz Żelechowski, właściciel dóbr ziemskich, b. prezes Rady powiatowej rawskiej, w 69 roku życia.

— **Dyrekcya** c. k. Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Sokalu zawiadamia interesowanych, że termin wnoszenia podań do egzaminu dojrzałości dla prywatystów upływa z dniem 31 b. m. Podania należycie udokumentowane należy wnosić na ręce Dyrekcyi.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu styczniu r. b. nadano we Lwowie 516.719 listów prywatnych niepoleconych, 186.236 kart korespondencyjnych. 160.159 listów urzędowych niepoleconych, 102.351 listów poleconych (w ogóle), 14.806 przesyłek pod opaską, 18.816 przesyłek z próbkami, 572.107 egzemplarzy gazet, ogółem 1,571.194; 9.504 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.901 pakietów wartościowych (ponad 100 K.) 34.612 pakietów zwykłych, ogółem 48.017; wpłacono 28.200 przekazów na kwotę 1622.760 K. 33 h. 8.878 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2,663.650 K. 08 h. 2.535 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 34936 K. 20 h. razem 4321.346 K. 61 h. Wypłacono 98.921 przekazów na kwotę 2596029 K. 01 h. 1635 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 2477817 K. 86 h 665 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 49.997 K. 24 h. razem 5123.844 K. 11 h.

Nadeszło do Lwowa: 462 370 listów prywatnych niepoleconych, 217.416 kart korespondencyjnych, 76.706 listów urzędowych niepoleconych. 103.741 listów poleconych (w ogóle), 56.746 przesyłek pod opaską, 10.055 przesyłek z próbkami, 157.836 egzemplarzy gazet ogółem 1 084 870; 21 021 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.780 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 33331 pakietów zwykłych, ogółem 56.132.

— **Statystyka telegraficzna.** W styczniu r. b. nadano we Lwowie 14.764 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 19384 K. nadeszło 16.064 depesz dla adresatów w miejscu, a 129.830 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa. W styczniu r. b. nadano we Lwowie telegramów 1.944. Nadeszło 1.870 telegramów Ilość abonentów 676. Ilość rozmów telefonicznych 71805. Dochód 1935 K. Sieć międzymiastowa Ilość abonentów 54; rozmów telefonicznych 800 Dochód 1456 K. Razem 3391 K.

— **Straszny wypadek.** W Bilce królewskiej, pod Winnikami, troje dzieci włościan Muzyków, pozostawionych w domu bez opieki, bawiło się zapałkami i roznieciło na środku izby ogień ze słomy. Wskutek dymu, który napełnił szczelnie zamkniętą izbę, uległy wszystkie zaczadzeniu. Gdy matka po 2-godzinnej niebytności powróciła do domu, zastała tylko trzy trupy. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano już przywrócić dzieci do życia.

— **Oględziny teatru** miejskiego w Krakowie odbyły się wczoraj, celem przekonania się czy wszystkie zarządzenia bezpieczeństwa są tam zachowywane. Oględziny zarządzono, uważając pożar Komedyi francuskiej niejako za przestrogę, wskazującą jak niezbędnem jest w teatrach utrzymywanie w porządku środków ratunkowych na wypadek pożaru.

— **Wystawa przyrodniczo-lekarska.** Komitet wystawowy opracował już szczegółowy regulamin Wystawy przyrodniczo-lekarskiej IX. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie r. 1900.

Podajemy regulamin ten w dosłownem brzmieniu:

Wystawa przyrodniczo-lekarska odbędzie się w lipcu 1900 w Krakowie. Rozpocznie się z dniem otwarcia IX. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w sobotę dnia 21 lipca o godzinie 1 w południe, a trwać będzie 10 dni.

Rozdanie nagród wystawcom wyszczególnionym nastąpi podczas ostatniego publicznego posiedzenia zjazdu.

Nagrody ustanowiono następujące: Dyplomy honorowe dla wystawców, których przedmioty wystawione nie są przedmiotami handlu, Wielkie medale złote, medale złote, Wielkie medale srebrne, medale srebrne, wielkie medale bronzowe, medale bronzowe i listy pochwalne.

W wystawie mogą brać udział tylko uczeni i przemysłowcy polscy. Firmy obce przypuszczone na Wystawę mogą być tylko z tymi przedmiotami, których przemysłowcy polscy nie produkują jak n. p. wyroby dla dentystów i t. p.

Sędziowie (jury) wybrani zostaną większością głosów członków obecnych na pierwszem posiedzeniu publicznem Zjazdu z grona członków, uczestników lub z poza grona stosownie do propozycyi uczynionej przez komitet wystawowy.

Za miejsce na wystawie zajęte opłacają tylko ci wystawcy, których okazy są przedmiotem handlu i to następujące kwoty: Za 1 m. kw. na stole 8 koron, na podłodze 4 korony, na gankach podworcu w ogrodzie po 2 korony. Przedmioty będące okazami czysto naukowymi wolne są od wszelkiej opłaty.

Okazy będące przedmiotem handlu mają być wystawione w szafach, witrynach lub na podwyższeniach własnością wystawców będących, a dekoracye tych szaf, witryn i podwyższeń mają być dokonane kosztem wystawców za poprzednim porozumieniem się z komitetem Wystawy i za zgodą tegoż na rodzaj i jakość dekoracyi. Co do wystawienia zbiorów i okazów naukowych, to porządaną rzeczą byłoby aby również we własnych szafach i witrynach właściciel wystawione były, gdyby jednak to być nie mogło, wystawca powinien zawczasu a najlepiej zaraz przy zgłoszeniu przedmiotów na wystawę oznajmić to komitetowi Wystawy, który będzie się starał poczynić wszelkie możliwe ułatwienia do stosownego umieszczenia zbiorów takich pod osłoną szkła o ile na to pozwolą środki materyalne wystawcy.

Przy przedmiotach wystawionych mogą być dołączone specyalne katalogi wystawcy, cenniki, ogłoszenia, adresy i t. p. które według życzenia wystawcy, mogą być także rozdawane zwiedzającym Wystawę.

Gdyby który z wystawców opłacających za miejsce życzył sobie, aby komitet zajął się dostarczeniem mu odpowiedniej szafy, witryny lub podwyższenia winien pod tym względem zawczasu, a najlepiej przy zgłoszeniu się na wystawę porozumieć się z komitetem wystawy, a zarazem w karcie zgłoszenia się życzenie to swoje uwidocznić w rubryce „Uwagi". Tak samo winien w tej rubryce zaznaczyć gdyby ustawieniem przedmiotów przysłanych na wystawę chciał się zająć sam lub przez swego pełnomocnika w przeciwnym razie komitet ustawienia na wystawie dokona.

Przy wszystkich przedmiotach przesyłanych na wystawę należy napisać ich cenę szacunkową w karcie zgłoszenia, a to celem asekuracyi od ognia której komitet dokona.

Przedmiotów wystawionych nie wolno przed zamknięciem wystawy bez osobnego pisemnego upoważnienia komitetu z wystawy usuwać

Od sprzedanych na wystawie przedmiotów komitet pobiera 10 prc. na rzecz wystawy.

Komitet ręczy za całość przedmiotów na wystawę przesłanych od chwili odebrania przesyłki, jeżeli karta zgłoszenia we wszystkich rubrykach dokładnie wypełniona w oznaczonym czasie komitetowi doręczoną została, a także oświadczą, że tylko te przedmioty w katalogu wystawy umieszczone będą, które w karcie zgłoszenia się wymienione zostaną, a odpowiednia karta zgłoszenia się w terminie oznaczonym komitetowi doręczoną została.

Celem skutecznego reklamowania firm przemysłowców, ustanowił komitet przy katalogu osobny dział inseratów po cenie następującej: za całą stronicę 20 koron, za pół stronicy 10 koron, a za ćwierć stronicy 6 koron. Leży w interesie przemysłowców, aby o swych zakładach o ile możności jak najdokładniejsze podali publiczności uwiadomienia, a firmy swe rozgłosili, co w obec rozdawania katalogów za darmo członkom, uczestnikom zjazdu i wystawcom, rozsprzedawania katalogów poniżej kosztów druku publiczności, w końcu w obec okoliczności, że członkowie i uczestnicy zjazdu przedstawiają tę cześć publiczności, która z firmami na wystawie reprezentowanemi najwięcej stykać się musi już z natury swojego fachu, zdaniem komitetu tym sposobem najskuteczniej poprze się przemysł, dla którego wystawa nasza ustanowioną została.

Gdyby który z wystawców życzył sobie co do swego przedmiotu na wystawie się znajdującego dawać publiczne ustne wyjaśnienia lub wykonywać eksperymenta, powinien uprzedzić o tem komitet, a to celem oznaczenia dnia i godziny, jakoteż poczynienia dla takiego wystawcy możebnych ułatwień.

Wszelkie korespondencye i przesyłki mają być wysłane franco pod adresem: „Komitet wystawy przyrodniczo lekarskiej w Krakowie". Do frachtów przesyłek cłu podlegających na wystawę przeznaczonych należy dołączyć „kartą upoważniającą", a wtedy przesyłka od opłaty cła uwolnioną będzie o tyle o ile przedmioty frachtem takim objęte po zamknięciu wystawy wystawcy odesłane zostaną. Na przesyłkach przylepić należy kartki zielone, które komitet załączy przesyłając kartkę upoważniającą.

Ostateczny termin zgłaszania się jest dzień 10 czerwca r. b. Ostateczny termin przesyłania przedmiotów na wystawę jest dzień 10 lipca r. b. Po tym terminie tylko za osobnem porozumieniem się z komitetem i to wyjątkowo mogą być przesyłki przedmiotów przyjęte na wystawę.

Przedmioty mają być uprzątnięte zaraz po zamknięciu wystawy, najpóźniej w tydzień potem. Przedmioty do tego czasu nie usunięte sprzedane zostaną na ryzyko wystawcy, a pieniądze złożone u przewodniczącego komitetu, gdzie przez miesiąc będą do rozporządzenia wystawcy, poczem obrócone zostaną na cel jaki komitet uzna za właściwy.

Własnoręcznym podpisem na karcie zgłoszenia się położonym stwierdzi każdy wystawca, że na powyższe postanowienia komitetu bez zastrzeżeń się zgadza i przepisom tym się poddaje.

— **Wnuczka Napoleona I.** W Vitz-Leroy, małej wioszczynie departamentu Somme we Francyi, żyje pewna nauczycielka ludowa, która w prostej linii jest wnuczką pierwszego cesarza Francuzów. Nazywa się ona Charlotte Mesuard, z domu Leon i jest córką hrabiego Leona, który przyszedł w r. 1806 na świat jako syn hrabiny Eleonory de la Plaigne, honorowej damy Karoliny Murat, uchodzącej wówczas za kochankę Napoleona.

— **O unieważnienie testamentu** rozpoczął się w poniedziałek w krakowskim sądzie krajowym proces, wytoczony przez rodzinę Mieroszowskich gminie miasta Krakowa o unieważnienie testamentu ś. p. Karola Mieroszowskiego, który cały swój majątek, około 60.000 zł., zapisał gminie na utworzenie przytułku dla starców. Rodzina żąda unieważnienia testamentu na tej podstawie, że Mieroszowski w chwili sporządzenia testamentu w r. 1891 cierpiał na pomieszanie zmysłów, które w r. 1893 pojawiło się już w całej pełni.

— **Niezwykłe nieszczęście** nawiedziło rodzinę pewnego drożnika kolei nadwiślańskiej nazwiskiem Teodora Ostafiuka. Drożnik ten pielęgnując z żoną ciężką niemocą złożone dziecko, nie spał kilka nocy. Mając służbę jednej z następnych nocy usnął ze znużenia i podczas snu znalazł śmierć pod kołami lokomotywy. Podczas jego nieobecności zaś zmarło chore dziecko. Nie na tem jednak koniec. Zrozpaczona matka straszną wiadomością o śmierci męża, oszołomiona, trzymając drugą dziecinę, posadziła je na stole i na pół przytomna pobiegła na miejsce wypadku, a w tymże czasie dziecina spadła ze stołu i uderzywszy główką o podłogę, zabiła się. Nieszczęsna kobieta wróciwszy do domu pod wpływem rozpaczy po stracie męża i dwojga dzieci dostała pomieszania zmysłów.

— **Wystawa** przemysłu książkowego odbędzie się dnia 31 lipca b. r., jako w rocznicę 500-letnią urodzin Guttenberga, w Gotenburgu, w Szwecyi. Wystawa ta obejmie następujące działy: 1. Druki od czasów najdawniejszych aż do chwili bieżącej. 2. Oprawa książek. 3. Rysunki, sztuka rytownicza, klisze. Zgłoszenia nadsyłać należy do dnia 15 maja pod adresem: Svenska Bokindustri — Utstallningen i Göteborg 1900.

— **Ciekawy proces** toczył się w tych dniach w Berlinie przeciwko szajce rozbójniczej, złożonej z czterech rzezimieszków niżej lat 20. Plądrowali oni w okolicach Berlina począwszy od jesieni i byli postrachem dla mieszkańców nad Sprewą. Trzech z nich skazanych zostało po przeprowadzonej rozprawie na 15 lat domu karnego, jeden na 6 lat więzienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Adam Mickiewicz. Jego historyozoficzne i społeczne poglądy. Napisał dr. Stefan Waszyński. Poznań. (Odbitka z rocznika Towarzystwa przyjaciół nauk poznańskiego). — Społecznymi poglądami Mickiewicza dotychczas stosunkowo mało się zajmowano; dr. Waszyński wskazawszy na to, sam podejmuje się zadania. Studyum swe podzielił na trzy części. Do pierwszej części za źródła służą mu „Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego", oraz artykuły z „Pielgrzyma" i inne z tego czasu; do części drugiej „Pierwsze wieki historyi polskiej" i „Prelekcye paryskie"; do części trzeciej wreszcie artykuły z „Trybuny ludów". Poezye i korespondencye poety są uzupełnieniem tych głównych źródeł. Nie tutaj miejsce rozbierać szczegółowo rezultaty, do których w interesującej ze wszech miar i napisanej z należytem przygotowaniem i poważnie pojętej pracy swej dochodzi dr. Waszyński. Zestawiając zapatrywania poety, stara się on ich nie sądzić, nie krytykować, lecz wnikać w umysł Wieszcza, dotrzeć do poznania prawdziwych jego poglądów, które — jak zaznacza — są wypływem i jakoby odciskiem osobistości Mickiewicza, nie dają się od niej oderwać i zostają z nią w ścisłym związku. Autor dochodzi do ostatecznego wniosku, że o jakimś „systemie" poglądów społecznych Mickiewicza mówić nie można. Jego sądy

społeczne to jakby odruchy myśli, czynione w chwili każdorazowej potrzeby, skoro się wobec tego lub owego zagadnienia znalazł. Chociaż jednak nie ma w tych rozlicznych orzeczeniach systemu, — jest przecież jakaś przedziwna wewnętrzna harmonia, wynikająca z harmonii jego duchowej istoty; ztąd też pochodzi jednolitość w rozwoju pojęć społecznych poety. Autor wskazuje także, że w poglądach Mickiewicza, tego „duchowego wodza naszego“, który nas uczył „kochać i umrzeć za prawdę“, — każdy swoją cząstkę znajdzie.

Poglądy społeczne poety połączył dr. Waszyński z historyozoficznymi, bo rzeczą jest jasną, że te ostatnie w każdym historycznie kształconym umyśle na wyrobienie sądów społecznych znacznie wpływają.

„Parlamentaryzm“. Zarys socyologiczny. Tom I. Napisał dr. Zygmunt Balicki. — Jako najnowszy tom „Wiedzy i życia“, wydawnictwa Związku naukowo-literackiego we Lwowie, wyszedł I tom pracy dr. Z. Balickiego „Parlamentaryzm — zarys socyologiczny“. Dr. Balicki, autor ogłoszonej przed kilku laty w języku francuskim rozprawy p. t.: „Państwo jako organizacya przymusowa społeczeństwa politycznego“, zaznacza w przedmowie do nowego studyum, że głównym celem jego pracy, mającej charakter naukowy nie zaś polityczny, jest pobudzić czytelnika do samodzielnej obserwacyi i samoistnego sądu o jednem z najbardziej palących zagadnień społecznych.

Z teatru. Premiera opery Verdiego „Otello“, naznaczona na jutro, czwartek, 15 b. m., daną będzie w sobotę, 17 b. m. (pierwszy raz) a następnie we wtorek, 20 b. m. (drugi raz).

Zakupione wcześniej bilety na czwartek, ważne są na „Lalkę“, która jutro, we czwartek 15 b. m., daną będzie z panią Kliszewską, — a różnicę zapłaconej ceny kasa zwraca za okazaniem biletu, lub zamienia je na sobotnie albo wtorkowe przedstawienie „Otella“.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz trzeci „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego.

We czwartek po raz 24 „Lalka“, operetka w 4 aktach Audrana, z panią Kliszewską.

W piątek po raz pierwszy „Opieka wojskowa“, komedya w 3 aktach Stanisława Bogusławskiego. Z udziałem pań: Stachowicz, Gostyńskiej oraz pp.: Fiszera, Feldmana, Kwiatkiewicza, Nowackiego, Wostrowskiego, Zejdowskiego i innych.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Wróble“, komedya w 3 aktach Labicha i Delacour.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz pierwszy „Otello“, wielka opera w 4 aktach Józefa Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga, Józefa Szymańskiego i W. Paszkowskiego. Nowa wystawa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego, przerobiony na scenę w 10 obrazach.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie „Łucya z Lammermoru“, wielka opera w 4 aktach Donizettiego. Występ Jadwigi Camilowej, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W poniedziałek przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

We wtorek po raz drugi „Otello“, wielka opera w 4 aktach Józefa Verdiego. Występ p. Teresy Arklowej, Mateusza Schlaffenberga, J. Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W nauce:

„Robert dyabeł“, opera Mayerbeera.

„Chrzest ognia“, obraz dramatyczny w 1 akcie przoz Lechitę.

„Futro bobrowe“, komedya w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

„Spazmy modne“, komedya w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego.

„Tosca“, sztuka w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

„Ewangeliman“, opera w 4 aktach Kienzla.

LISTY PARYSKIE.

Paryż, w marcu 1900.

(Pożar Komedyi Fancuskiej. — Krótka historya krótkiego życia i długie dzieje stuletniego domu Moliera. — Przyszły tryumf Rostanda. — Istota niematerYalna a szczęki Schoppenhauera. — Tajemniczość w łączności z problematem życia pozaziemskiego. — Mieszkanka Marsa obserwowana przez wiedzę).

Paryż w żałobie. Słynny w całym świecie cywilizowanym Dom Moliera stał się pastwą płomieni. Katastrofa ta jest dotkliwą z kodą dla sztuki francuskiej; oczywają ją wszyscy ci, którym wiadomo jest, ile Teatr francuski zawierał cennych zabytków historycznych i ci, którzy w przechowanych tu w najczystszej mowie skarbach ducha narodowego czerpali znajomość uśmiechu i łez rasy francuskiej. Miał uśmiech ten zajaśnieć blaskiem ujmującym podczas wystawy powszechnej i radowała się z góry publiczność francuska nową sławą, jaka przybyć miała Komedyi francuskiej na wielkiej scenie r. 1900. Ze wszystkich tych nadziei zostało obecnie tylko wrażenie wielkiego nieszczęścia i głębokiego smutku, wywołanego tragicznym zgonem młodej i wdzięku pełnej artystki Komedyi francuskiej, panny Henriot. Ten to wypadek właściwie całej katastrofie nadał dopiero wysoce tragiczny charakter. Straty materyalne, jakkolwiek znaczne, nie są jednak niepowetowane; uratowano cenniejsze obrazy, statuy, biusty, archiwa i wszelkie zabytki francuskiej sławy dramatycznej; bez znacznego szwanku wyszedł też z pożaru wspaniały posąg Voltaira, dzieło Houdon'a, wartości przeszło miliona. Gdy więc w tym dniu straszliwym nie stało się nic takiego, czegoby powetować nie można, z wyjątkiem straty tego młodego życia, więc też smutek i melancholia zwracają się zupełnie ku biednej ofierze i biedniejszej jeszcze matce, która złamana, nieruchoma, z suchemi oczyma leży u tej trumny białej, mieszczącej poczernialo zwłoki jej dziecka. — Joanna Henriot miała zaledwie lat 21, pochodziła z rodziny aktorskiej i już we wczesnym wieku wstąpiła do konserwatoryum, gdzie w roku 1898 otrzymała nagrodę w dziale komedyi. Po raz pierwszy wystąpiła na scenie teatru Capucines, a po odbyciu artystycznego sezonu w Kairze, zaangażowaną została do Komedyi francuskiej, gdzie głównym jej występem była rola Sylvetty w „Romantycznych“ Rostanda. Zachwycała wszystkich naiwnością pełną wdzięku i sprytu, a niemniej delikatną swą pięknością. Krótkie jej dzieje, jak krótkiem było życie.

Pełną natomiast zajmujących epizodów jest historya stuletniego domu u rogu ulicy Richelieu. Jakkolwiek z dumą nosił on miano domu Moliera, rozpoczął jednak żyć życiem dramatycznem dopiero w długi czas po śmierci znakomitego komedyopisarza. W r. 1658 Molière osiedliwszy się stale w Paryżu, rozpoczął przedstawienia w sali Palais-Royal, otrzymawszy wraz z subwencyą roczną 12.000 lirów z kasy monarchy — dla trupy swej, która dotąd nazywała się „la troupe de Monsieur“, pozwolenie zmiany tytułu na „Troupe du Roi“. Po śmierci Moliera, gdy sala dotychczasowa dla rozwijającego się pomyślnie teatru okazała się zbyt ciasną, zbudowano w r. 1680 przy ulicy Neuve-Saint-Germain-des-Prés, gmach osobny za 198.238 lirów i w tym nowym budynku, od którego właściwie datuje się założenie Komedyi francuskiej, trupa molierowska odmładniająca się w ciągu generacyi, pozostała przez przeciąg lat 80. Dopiero w r. 1782 teatr przeniósł się do nowego budynku, wzniesionego na miejscu dzisiejszego teatru Odeonu. Z kolei Rewolucya francuska, zmieniając losy całego narodu, nie mogła pozostawić nietkniętej Komedyi francuskiej. Powołanie artysty nie ruguje jeszcze przekonań politycznych, polityka zaś jak wiadomo psuje charaktery i zrywa przyjaźnie — poróżniła więc też członków trupy molierowskiej. Gorliwi rewolucyoniści jak Talma, Grandmesnil, Dugazon, pani Vestris i inni odłączyli się ostentacyjnie od swych kolegów i w sali Palais-Royal założyli „Théâtre de la République“, gdy tymczasem konserwatywni aktorzy: Molé, Darincourt, Vanhove, Raucourt i t. d. grali dawny repertuar w „Théâtre de la Nation“. Lecz na scenie „Reakcyonaryuszów“ przedstawienia przybrały wnet charakter nadto hałaśliwy. Publika, niezadowolona ze sztuki, którą nazywała „vieux jeu“ urządzała codziennie burzliwe manifestacye, aż w końcu 3 września 1793 cały personal teatralny wsadzono do więzienia!

Po uwolnieniu, aktorzy kilkakrotnie rozpoczynali przedstawienia w dzielnicy Saint-Germain, lecz dopiero gdy 18 marca r. 1799 pożar zniszczył dawny ich teatr, na walnem zgromadzeniu nastąpiło napowrót połączenie poważnionych braci w Apollinie i przeniesienie teatru do gmachu dzisiejszej Komedyi francuskiej przy ulicy Richelieu. Odtąd, ustatuowany słynnym dekretem moskiewskim, w którym zaledwie w r. 1847 i 1850 małe poczyniono zmiany, Teatr francuski wiódł przez wiek cały żywot spokojny. W ostatnich latach dopiero stary regulamin spotykał się często z ostrą krytyką, a obecna katastrofa stanie się może punktem wyjścia dla nowej organizacyi.

Piekąca kwestya, gdzie się ma podziać obecnie Komedya francuska, załatwioną została z istnie błyskawiczną szybkością. Przyjęto na najbliższy czas gościnność zaofiarowaną przez dyrektora Opery Gaillarda na trzy dni w tygodniu, wolne od przedstawień operowych, następnie zaś przeniesie się teatr francuski na cały czas wystawy i aż do odbudowania zniszczonego gmachu do Odeonu. Dyrektor teatru tego Ginisty znajdzie w najkrótszym czasie dla trupy swej odpowiednie umieszczenie w jednym z teatrów bulwarowych. Był jeszcze projekt pozyskania dla Komedyi francuskiej teatru Sary Bernhardt, wraz z dyrektorką i całym świetnym repertuarem wystawowym; projekt ten miał wszelkie zalety, z wyjątkiem jednej, t. j. był niewykonalny. Wielka talentem artystka okazała się też wielką sercem i zapominając w tragicznej chwili o wszelkich urazach, ofiarowała pogorzelcom gościnność; nie mogła jednak myśleć o zrzeczeniu się dumnej satysfakcyi posiadania własnego teatru i to właśnie w przededniu nowego tryumfu, który aktorce i dyrektorce przysporzy przygotowywana obecnie nowa sztuka Rostanda „L'Aiglon“. Jakkolwiek repetycye odbywają się w najgłębszej tajemnicy, Aiglon ma już sporą ilość admiratorów, którzy z zachwytem powtarzają urywkowe wiersze i zapowiadają potężne efekta sceniczne. Nie ma w pogłoskach tych nic nieprawdopodobnego. Rostand bowiem jest nietylko poetą z Bożej łaski, ale nadto jakoby ucieleśnionym teatrem. Przed oczyma jego — gdy tworzy, żyją nietylko życiem pełnem i rzeczywistem osoby dramatu, ale widzi też dokładnie miejsca i szczegóły otoczenia; ma jednem słowem autosuggestyę całej idealnej sceny. Jak w „Cyrano de Bergerac“ wszystko rusza się, jakby porwane wirem wesołości, fantazyi i miłości, tak i w „Aiglon“ od księcia Reichstadzkiego, aż do ostatniego z grenadyerów wszystkie postacie i sytuacye przejęte są owym ruchem i sprytem dramatycznego demona, który zdaniem Voltaira winien być udziałem każdego dramaturga i każdego aktora. — Pierwsze utwory Rostanda to ulotne wierszyki zebrane w tomik pod tyt. „Musardines“. Śpiewa poeta tu o włosach rozwianych wietrzykiem, o atłasowych pantofelkach, o kwietnowej woni, o jasnych fularowych sukienkach, o miłostkach wiośnianych. — Książeczka ta jest już dziś rzadkością, którą wydzierają sobie miłośnicy książek gdy ją znajdą przypadkiem w antykwarskich kramach ciągnących się brzegiem Sekwany. Pierwsza zaś komedya Rostanda „Pierrot qui pleure et Pierrot qui rit“ przyjęta przez dyrektora Claretie, odrzuconą jednak została przez Komitet Komedyi francuskiej. W jednoaktówce tej, pisanej wierszem lekkim i wesołym ukazuje się dwoistość janusowego oblicza ludzkości w postaci czarnego i białego Arlekina, podczas gdy odwieczna Kolombina — symbol wiecznej kobiecości, szydzi z ich łez zarówno jak ze śmiechu. Niedługo potem Rostand dał Komedyi francuskiej „Romantycznych“ — dzieło, którego czar poetyczny znany jest polskiej publiczności. Już przy wystawieniu tej sztuki okazało się, iż Rostan dowi teatr leży we krwi. Pokazując aktorom jak należy wygłaszać wiersze, deklamował i grał jedną scenę po drugiej z werwą i talentem doskonałego aktora. Na okładce „Romantycznych“ czytamy dedykacyę „à Rosemonde“. Jest to Rosemonde Gérard, obecnie żona Rostanda, autorka poezyi „Pipeaux“ (Świstawki), które są jakby echem zaczarowanego fletu Mozarta.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 14 marca. Komunikat związku austryackich przemysłowców bawełnianych, powiada, że z powodu zwyżki na rynku bawełny i połączonego z tem znacznego podniesienia cen przędzy i tkanin bawełnianych oraz podrożenia robotnika zmuszeni są fabrykanci podnieść ponownie cenę wyrobów, ażeby przynajmniej w części pokryć koszta fabrykacyi. Artykuły zimowe będą odtąd sprzedawane po cenach wyższych — a podniesienie cen towarów letnich nastąpi dopiero po kilku tygodniach.

Praga, 14 marca. Bilans zachodnio-czeskiego związku akcyjnych Towarzystw górniczych za rok 1899 wykazuje włącznie z zyskiem poprzedniego roku czysty zysk do rozdzielania w kwocie 474.134 zł. Rada nadzorcza proponuje tak samo jak w roku poprzednim dywidendę po 7 prc. a ze względu na różne nowe adaptacye niemniej znaczne koszta z powodu strejków wnosi o przekazanie 50.000 zł. do rezerwy, przeznaczonej na budowę szybów, wreszcie suma 74.134 zł. ma być przekazaną na nowy rachunek.

Przymusowa sprzedaż majątków ziemskich w Królestwie Polskiem. Warszawska dyrekcya szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego wystawiła na sprzedaż przymusową za nieuiszczone w terminie raty 77 majątków, mianowicie: 17 w pow. nieszawskim, 13 w kutnowskim, 12 w grójeckim, po 6: w sochaczewskim, gostyńskim i włocławskim, po 4: w warszawskim, błońskim i radzymińskim, po 2: w skierniewickim i nowomińskim i 1 w łowickim.

Połączenie morza Białego z Bałtykiem. Na zebraniu inżynierów komunikacyj w Petersburgu p. Z. Zdziarski miał odczyt o połączeniu morza Białego z Bałtykiem za pomocą kanału, którego przypuszczalny kierunek prelegent wskazał i koszta jego budowy obliczył. Obecni na zebraniu inżynierowie zgodzili się na to, że połączenie takie dwóch mórz byłoby bardzo pożądanem i nie napotkałoby zbyt wielkich przeszkód technicznych.

Wiedeń, 14 marca. Spirytus (bez ochoty) 39·60 do —·—. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 25·80 (spokojnie.)

Wiedeń, 14 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·70 do 7·71, na maj-czerwiec 7·72 do 7·73, na jesień 7·93 do 7·94. Żyto na wiosnę 6·71 do 6·72, na maj-czerwiec 6·72 do 6·73, na jesień 6·85 do 6·86, Kukurudza na maj-czerwiec 5·52 do 5·53, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·63 do 5·64. Owies na wiosnę 5·29 do 5·31, na maj-czerwiec 5·35 do 5·36, na jesień 5·62 do 5·64. Rzepak na sierp.-wrześ. 12·85 do 12·95. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50. Tendencya: silniejsza. Pogoda: zmienna.

Budapeszt, 14 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·54 do 7·55, na październik 7·75 do 7·76. Żyto na kwiecień 6·31 do 6·32, na październik 6·53 do 6·54. Owies na kwiecień 4·95 do 4·96. Kukurudza na maj 5·23 do 5·24. Rzepak na sierpień 12·50 do 12·60. Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: mała. Tendencya: spokojna. Pogoda: wiatr.

Berlin, 14 marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·50. Spirytus 48·40.

Paryż, 14 marca. (Giełda wieczorna): Trzyprocentowa renta 102·10. Mąka 26·10.

Frankfurt, 14 marca. Austryackie Kredyty 235·50, Koleje państwowe 139·50, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·80 do 25·90, loco Ołomuniec 24·20 do 24·40, loco Berno-Wiedeń 24·35 do 24·55, za marzec loco Aussig 25·90 do 26·—. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeżroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 13go marca. Pszenica gotowa 14·60 do 15·20, pszenica na termina 14·— do 14·80, żyto gotowe 11·20 do 11·50, żyto na termina 11·— do 11·20, owies obroczny gotowy 10·50 do 11·—, owies na termina 10·— do 10·50, jęczmień pastewny 9·80 do 10·50, jęczmień browarniczy 12·— do 14·—, groch do gotowania 13·— do 20·—, wyka 11·— do 12·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11·— do 12·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 150·— do 180·—, biała 100·— do 140·—, tymotka 48·— do 64·—, szwedzka 140·— do 170·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·— do 36·50, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 5go do 11go marca b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 7·25 do 7·45, żyto 5·50 do 5·65, jęczmień browarny 5·90 do 6·60, pastewny 4·95 do 5·26, owies 5·40 do 5·65, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, groch pastewny 5·55 do 6·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, wyka 5·40 do 5·75, koniczyna czerwona 75·— do 85·—, koniczyna biała 50·— do 70·—, koniczyna szwedzka 70·— do 85·—, tymotka 26·— do 32·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy —·— do —·—, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za 56 kilogramów —·— do —·—, łój 36·— do 37·—, nafta zwykła 19·50 do 20·—, nafta salonowa 20·50 do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37·35 do 37·85 koron.

OSTATNIA POCZTA

JE. Pan Minister wyznań i oświaty, jak się dowiadujemy, zatwierdził zasystowanie wykładów na Politechnice tutejszej.

Najd. Arcyksiążęta Otton i Ferdynand Karol według depeszy z Brindisi, w powrocie z Egiptu udali się do Rzymu i Genui.

W ambasadzie rossyjskiej w Wiedniu odbyło się w poniedziałek wielkie przyjęcie, na którem między innymi był p. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski z żoną, nuncyusz msgr. Tagliani, p. Prezydent Ministrów dr. Körber, burmistrz dr. Lueger z wiceburmistrzem Strobachem i wiele innych osobistości.

Według dzienników Rząd ma zamiar zwołać konferencyę pojednawczą na przyszły tydzień na posiedzenie.

Fremdenblatt donosi, że Rząd zażąda w tych dniach dokonania wyborów do Delegacyj.

Niektóre dzienniki utrzymują, że jak twierdzą w kołach parlamentarnych już w piątek nastąpić ma zamknięcie względnie odroczenie sesyi Rady państwa.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego p. Byk podał do wiadomości, że w najbliższych dniach zagai obrady wszystkich zasiadujących w Izbie posłów adwokatów, w przedmi cie zażaleń stanu adwokackiego i środków do ich usunięcia.

Onegdaj bawiła w Wiedniu deputacya z Zakopanego, złożona z Dra Chramca i wójtów z okolicy, w sprawie kolei z Zakopanego do Suchej-Hory. Deputacya, prowadzona przez posłów Dra Weigla i Dra Bindera, była u PP. ministrów Piętaka i Dra Witteka. P. Minister Dr. Piętak powiedział, że tem chętniej poprze ten projekt, że Sejm za nim się oświadczył. P. minister Dr. Wittek odpowiedział, że oczekuje jeszcze deklaracyi Ministerstwa wojny i spodziewa się, że będzie mu możliwem projekt ten poprzeć.

Wczoraj do Izby posłów przybyła deputacya auskultantów sądowych z całej Austryi, w sprawie polepszenia bytu. Między innymi przyjął ją także P. Minister Piętak.

W komisyi dla nietykalności poselskiej Eugeniusz Abrahamowicz jako członek i zarazem przewodniczący komisyi, przemawiał i głosował za wydaniem Schönerera sądowi w Czeskiej Lipie, za zbrodnię zaburzenia spokoju publicznego, pozostał jednak w mniejszości. Odrzucenie wniosku o wydanie p. Schönerera motywowano tem, że nastąpiło już przedawnienie.

Komisya uchwaliła w trzech wypadkach wydać posła Stojałowskiego, w czwartym zaś wypadku odmówić. Również postanowiono wydać posłów Iro i Wolfa.

W parlamencie daje sią także odczuwać influenza. Bardzo wielu posłów musiało wczoraj pozostać w domu, między nimi kilku posłów polskich. Influenza ma przebieg lekki. Między innymi nie przyszedł wczoraj do Izby z powodu kaszlu prezes p. Jaworski.

W Wiedniu wczoraj przed południem zebrała się konferencya biskupów na posiedzenie. Konferencya potrwa prawdopodobnie przez cały tydzień.

Donosiliśmy niedawno, że Izba posłów sejmu badeńskiego przyjęła uchwałę, dozwalającą na osiedlanie wszelkich zakonów katolickich w Badenii. Uchwała ta jednak nie nabierze mocy obowiązującej, gdyż Izba panów tegoż sejmu odrzuciła ją w tych dniach jednogłośnie, a i rząd jest przeciwny wpuszczeniu zakonów do kraju.

Z Petersburga donoszą, że kwestya podróży cara Mikołaja na wystawę paryską roztrząsaną jest obecnie w tamtejszych kołach decydujących. Gdy minister spraw zagranicznych jest przeciwny projektowi podróży, przemawia za nim gorąco minister skarbu Witte, który posiada ciągle wielki wpływ w otoczeniu cara. Dotychczas nie zapadło jeszcze ostateczne postanowienie.

Wedle depeszy z Belgradu, podpułkownik sztabu generalnego, Antonie, ma być mianowany *attaché* wojskowym przy poselstwie serbskiem w Wiedniu. Posłem serbskim w Londynie został mianowany były minister handlu Lozanie.

Z Sofii donosi *Politische Correspondenz*, że dla uczczenia 25-letniej rocznicy oswobodzenia Bułgaryi komitet zasiadający pod przewodnictwem księcia Ferdynanda uchwalił, oprócz wzniesienia pomnika dla cara Aleksandra II, założyć jeszcze muzeum narodowe i dom inwalidów, dla weteranów walki o niepodległość.

Glas Crnogorca zapewnia, że wszystkie pogłoski o zamiarze księcia Mikołaja wyjazdu za granicę pozbawione są podstawy.

Wedle depeszy z Konstantynopola do *Köln. Ztg.*, koła tureckie mają być bardzo zaniepokojone domysłem, iż Rossya podburza Bułgaryę przeciwko Turcyi, aby wywrzeć presyę dla poparcia żądań rossyjskich w Małej Azyi.

W tych dniach groziło niebezpieczeństwo gabinetowi Waldeck-Rousseau, i już się zdawało, że nie będzie on w historyi figurował pod mianem *le ministère de l'exposition*. W ostatniej jednak chwili niebezpieczeństwo zostało usunięte, ministerstwo bowiem odniosło zwycięstwo w parlamencie nad opozycyą. Na żądanie prezydenta ministrów Izba deputowanych odrzuciła wnioski komisyi budżetowej, tyczące się wciągnięcia trzech projektów reformy podatkowej do ustawy finansowej i oświadczyła się za oddzielnem traktowaniem reformy podatku od napojów wyskokowych, podatku spadkowego i poborów hipotecznych.

Minister skarbu powraca znowu do myśli tyle już razy bez skutku poruszanej przez swoich poprzedników, podatku osobisto-dochodowego. Projekt nowy, opracowany przez ministra skarbu p. Caillaux, tyczy się dochodów wszelkiego rodzaju z majątków nieruchomych, z ruchomości, z handlu i przemysłu, z wolnych profesyj, z wystaw i t. p.

Stopa procentowa oznaczoną została na 4 prc., ale część dochodu wolną będzie od podatku, tak n. p. kontrybuenci w Paryżu od pierwszych 2500 franków dochodu nie będą płacili podatku — dopiero wyższe dochody będą opodatkowane.

Cudzoziemcy, którzy zamieszkali we Francyi mniej niż od roku, nie mają płacić podatku od dochodów, pochodzących ze źródeł zagranicznych; natomiast od dochodów, pobieranych we Francyi, cudzoziemcy płacić będą podatek nawet w takim wypadku, jeżeli mieszkają po za granicami Francyi.

Za podstawę szacowania dochodu służyć będzie czynsz, płacony za mieszkanie a ogólny dochód oznaczany będzie w przypuszczeniu, że czynsz zajmowanego mieszkania wynosi piątą lub szóstą jego część.

O wojowniczem usposobieniu panującem w Anglii wymownie świadczy fakt, że subskrypcya na angielską pożyczkę wojenną ma kolosalne powodzenie. W ciągu jednego przedpołudnia przekroczono ją dwudziestokrotnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby panow przyjęto ustawę o kontyngencie rekrutów.

Wiedeń, 14 marca. *Wiener Abendpost* pisze: Niedawno w jednem z pism galicyjskich pojawiła się wiadomość, powtórzona następnie przez pisma wiedeńskie, a która znalazła także echo w interpelacyi do Ministra skarbu w Izbie posłów, o rzekomych nadużyciach przy dostawach soli dla fabryki sody w Szczakowej. Dla wyjaśnienia sprawy należy podać, że w interesie przemysłu krajowego, dla którego sól jako produkt surowy jest potrzebna, solarnie państwowe wydają odpadki soli po cenie własnych kosztów. Odpadki te nie dadzą się użyć ani jako sól spożywcza dla ludzi, ani do karmienia bydła. W obec tego nadużycie jest wykluczone. Zresztą nadużycie byłoby karane nietylko utratą zezwolenia na pobieranie tych odpadków po tak niskiej cenie, lecz także wysokiemi grzywnami. Praktyka dotychczasowa więc leży tylko w interesie przemysłu, gdyby zaś cenę tych odpadków miano podwyższyć, to n. p. fabryka szczakowska mogłaby łatwo pobierać je taniej z Niemiec.

Wiedeń, 14 marca. Dziś zebrała się na narady komisya przemysłowa Izby posłów. Przewodniczący Zallinger zdał sprawę z kroków, jakie poczynił u Rządu celem uzyskania ogłoszenia komisyi przemysłowej jako nieustającą. Przewodniczący oświadczył, że Rząd jest dla tej sprawy przychylnie usposobionym, jednakowoż Izba panów ze względów formalnych nie mogła przystąpić do uchwały Izby posłów w przedmiocie ogłoszenia komisyi jako nieustającą. Zresztą wkrótce zbiorą się sejmy krajowe, wskutek czego komisya nie mogłaby obradować. Mowca spodziewa się, że w maju zbierze się parlament, a wówczas i komisya przemysłowa rozpocznie swą działalność. Możliwem jest także, że w maju i czerwcu Rząd przedłoży ustawy, jakich żądają koła przemysłowe.

Opawa, 14 marca. Na zgromadzeniach ludowych pod gołem niebem, w Ostrawie z udziałem około 12.000 osób a w Orłowie z udziałem blisko 8000 osób, uchwalono jednogłośnie utrzymać strejk aż do czasu wejścia w życie ustawy o ośmiogodzinnej pracy w szybach. Przebieg zebrań był spokojny. Liczba górników, zgłaszających się do pracy, jest ciągle mniej więcej jednakową.

Hniewin (Brüx), 14 marca. Wczoraj przedpołudniem z powodu tłumnego przybycia zamiejscowych strejkujących górników, przyszło tu do zbiegowisk i znaczniejszych demonstracyj, szczególnie przed kasą bracką. gdzie tłumy hałaśliwie domagały się zwrotu wkładek. W starciu z organami rządowymi odbito jednego aresztowanego. Zarekwirowano wojsko, które wszakże nie miało już później powodu do wkraczania.

Budapeszt, 14 marca. Podczas mowy posła Komjathyego w Izbie dep. powstał nagle na galeryi młody człowiek i z okrzykiem: „Niech żyje niezawisły naród węgierski!" rzucił na salę plik papierów. Natychmiast go wyprowadzono i stwierdzono, że nazywa się Stefan Lippert i jest z zawodu zecerem. W papierach, które rzucił, znajdowała się odezwa, wzywająca Sejm węgierski, aby prosił Króla węgierskiego o interwencyę na korzyść Boerów.

Warszawa, 14 marca. *(Tel. prywatny)*. Ś. p. Józef Kenig, zmarł wczoraj o godz. 5 rano (zobacz: „Kronika" P. R.) umieścił jeszcze w numerze *Słowa* z 3 b. m. artykuł wstępny, poświęcony angielskiej marynarce. Zmarły od tygodnia czuł się słabym i położył się do łóżka, wezwawszy stałych swych lekarzy dra Heinricha i prof. dra Kosińskiego. Przed trzema dniami stwierdzili lekarze recedywę krwotoku wewnętrznego, jaki miał zmarły przed 10 laty. Osłabiony ciężkiem cierpieniem organizmu uległ chorobie.—Wczoraj o 6-tej wieczór przeniesiono zwłoki zmarłego do kościoła św. Krzyża, gdzie pozostaną aż do pogrzebu.

Petersburg, 14 marca. Ukazem carskim ustanowiono trzecią posadę towarzysza ministra spraw wewnętrznych, na którą powołano senatora tajnego radcę Durnowa.

Paryż, 14 marca. *Revue des Revues* ogłasza artykuł, w którym powiada, że problemat wyleczenia gruźlicy, jak się zdaje, ostatecznie został rozwiązanym, a mianowicie wyleczyć będzie można gruźlicę przez użycie uzyskanego za pomocą wielkiego ciśnienia soku z mięsa wołowego. Odkrycie to należy zawdzięczać lekarzom Charles, Richet i Hericourt, twórcom terapii serum.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 14 marca. *Biuro Reutera* donosi z Herschel: Major Hook z oddziałem policyi przylądkowej obsadził znowu miejscowość Barkly East.

Londyn, 14 marca. *Times* donosi z Laurenzo-Marquez pod d. 12 b. m. Poselstwo Boerów dla uzyskania pokoju, złożone z Fischera, Wolmaransa i Wesselsa odjeżdża jutro do Europy.

Londyn, 14 marca. Wedle doniesienia *Timesa* z Mafekingu załoga tamtejsza cierpi wielki niedostatek, żywi się już teraz wyłącznie mięsem końskiem i chlebem owsianym Tyfus, dyfterya i dysenterya panują epidemicznie. Przedewszystkiem wystawione są na straszne cierpienia kobiety i dzieci. Wielu krajowców zmarło z głodu.

Londyn, 14 marca. *Biuro Reutera* donosi z Pretoryi pod datą 10 b. m.: Przybył tu dziś rano Joubert, aby obradować z rządem transvaalskim. Krążą urzędownie dotychczas nie stwierdzone pogłoski o rozpoczęciu kroków pokojowych.

Londyn, 14 marca. *Times* donosi, że przez wymianę telegramów pomiędzy Krügerem i Steynem a lordem Salisburym zarządzenia rządu co do dalszego prowadzenia wojny w niczem nie będą zmienione.

Londyn, 14 marca. *Biuro Reutera* donosi: Lord Roberts telegrafował z Ventersley wczoraj o godzinie 5 rano: Poniedziałkowy nasz marsz nie spotkał się z żadnym oporem. Poleciłem generałowi Frenchowi, aby o ile możności przed nastaniem nocy obsadził stacyę kolejową Bloemfontain. French doniósł mi o północy, że po znacznym oporze obsadził dwa pagórki, położone tuż koło stacyi, a dominujące nad miastem. Pomiędzy jeńcami znajduje się także brat prezydenta Steina. Druty telegraficzne od północy przecięte. Kolej żelazna zniszczona. Ja sam obecnie z 3 brygadą kawaleryi i konnymi strzelcami wyruszam, aby wzmocnić Frencha, reszta sił wojskowych podąża tuż za mną. Straty koło Drietfontain wynoszą 320 rannych, 70 zabitych i zaginionych. Kule eksplodujące ranią bardzo dotkliwie.

Londyn, 14 marca. *Biuro Reutera* donosi z Lundeansneck pod dniem 10 marca: Przybyło tu wczoraj dwóch angielskich oficerów z oddziałem żołnierzy, konwojując bardzo liczny oddział powstańców, którzy złożyli broń, wydając 5900 nabojów, 900 karabinów i większą ilość amunicyi. Spodziewają się, że i dziś podda się wielka liczba powstańców. Wśród wydanej przez powstańców amunicyi zajdowały się naboje. których używania zabroniły konwencye międzynarodowe.

Kapstadt, 14 marca. *Biuro Reutera* donosi, że generał French przybył wczoraj do Bloemfontain.

Kapstadt, 14 marca. Rhodes wyjedzie dzisiaj do Anglii.

Stromberg, 14 marca. Siły wojenne generała Brabanta przybyły w niedzielę do Atival North. W sobotę miał Brabant stoczyć bitwę, w której nieprzyjaciel poniósł zupełną klęskę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 marca. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·53, Renta majowa 99·30, Węgierska renta koronowa 93·65, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 235·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 187·—, Akcye Anglobanku 125·—, Akcye Unionbanku 154·50, Akcye Bankvereinu 135·80, Akcye Länderbanku 118·30, Akcye Kolei państwowych 136·70, Lombardy 25·80, Akcye Kolei Elbethal 125·50, Akcye Fabryki broni 189·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 264·75, Akcye Rima Muranyi 315·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 598·—, Losy tureckie 124·—, Ruble 255·75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·75, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 95·50.

Tendencya silna.

Wiedeń, 14 marca 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·52, Renta majowa 99·30, Węgierska renta koronowa 93·65, Akcye austr. Zakładu kredytowego 235·20, Akcye węg. Zakładu kredytowego 187·50, Akcye Anglobanku 125·—, Akcye Unionbanku 154·—, Akcye Bankvereinu 135·90, Akcye Länderbanku 118·—, Akcye Kolei państwowych 136·50, Lombardy 25·75, Akcye kolei Elbethal 124·25, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 264·50, Akcye Rima Muranyi 315·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 576·—, Losy tureckie 124·10, Ruble 255·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya wyczekująca.

Wiedeń, 14 marca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 234·90, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 187·—, Akcye Anglobanku 125·—, Akcye Unionbanku 154·—, Akcye Länderbanku 118·—, Akcye Bankvereinu 135·75, Akcye Bodencredit 252·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 173·—, Akcye Kolei państwowych 138·40, Akcye Kolei Południowej 26·10, Akcye Tramway *A)* 136·—, Akcye Tramway *B)* 131·—, Akcye Kolei Elbethal 124·—, Akcye Kolei Północnej 296·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 263·—, Akcye Rima Muranyi 314·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 573·—, Akcye Fabryki broni 187·—, Akcye Tureckie tytoniowe 142·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 99·15, Austryacka Renta koronowa 99·45, Węgierska Renta koron. 93·65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·60, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·75, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 123·50, Marki 118·50, Ruble 255·50.

Berlin, 13 marca. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 234·90, Towarzystwo dyskontowe 197·40.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 marca 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. Z. Malinowski z Ukrainy, W. Zawadzki z Podola ross., K. Mentowicz z Krzemieńca, S. Hemrecki z Botuszan, F. Krulikiewicz z Jassy, Z. Nosalsky z Pragi, S Heimrot z Londynu, Z. Kuczkowski z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö. Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/9 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia. Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora. Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza. Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk. Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 14. marca 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	172	—	176	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	30	101	30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	139	50	141	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	80	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	98	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 F.	92	50	93	20
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	30	95	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	30	95	—
4% los w 56 lat	93	60	94	30
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	70	97	40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	50	96	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	30	95	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	50	93	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	59	—	62	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	55
20 frankówka	19	20	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	118	—	118	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. marca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.30	99.50
luty-sierpień	99.25	99.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.20	99.40
kwiecień-październik	99.20	99.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	165.—	166.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.25	137.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.25	160.75
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1834 po 50 zł.	200.50	201.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.60	104.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.35	98.55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	99.45	99 65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.25	96.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.60	97.30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.80	123.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.60	101.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.—	112.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 50	97.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.90	97.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.20	96.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.70	97.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.60	97.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.20	98.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.40	97.55
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	93.70	93.90
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.40	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.35	142.35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—	164.75
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.65	93.65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.50	258.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	94.50	95.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.50	94.20
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.60	97.30
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.—	78.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	124.25	125.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.90	96.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.—	239.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	92.70
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.75	95.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.50	95.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	93.75	94.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.25	100.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.80	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.—	95.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	95.75
Austro-węg. banku 40 ½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.50	100.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.70	99.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.40	100.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.—	99.60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.—	99 50
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.20	87.90
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.25	96.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	95.60	96.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 -	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	395.—	397.—
Clary 40 zł. mk.	130.50	132 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	60.—	61.50
Pożyczka m Lublany 20 zł.	50. —	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132 —	133.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	43.—	44.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	22.20	23.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	66.—	68.—
Salma 40 zł. mk.	172.50	174 50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	58.—	60.—
St. Genois 40 zł. mk.	180.—	182.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.25	125.25
Peszt. banku handl 500 zł.	274.—	275.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	235.50	235 70
Węg. banku kredyt 200 zł.	186.25	186.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	174.—	176.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	118.30	118.50
„ Austro-węg. 600 zł.	123.25	123.75
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	154.50	155 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.25	135.25
Zivnostenska banka 100 zł.	133.75	134.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	295 —	295.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	140.—	141.70
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	104.—	105.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.40	72 80
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	397 50	399.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	210.—	212 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	268 —	268 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	584.—	585.—
Schodnicy 500 kor.	351.—	353 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	142.75	143.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	323 —	326 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.50	118.65
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.75	242.90
Paryż za 100 fran.	96.35	96.45
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	9010	90.30
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.65	95 80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.42	11.46
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.29	19.31
20-markówka	23.64	23.72
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.50	118.65
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.10	90.30
Ruble	2.55₇₅	2.56₇₅

Licytacye.

L. cz. E. III. 679/99 (22) (2124 3—3)

Dnia 9. kwietnia 1900 o godz. 12 w południe odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie pod lk. 425¹/₄ wyk. hip. 1333 Dz. I. z przynależyściami.

Dom z przynależnościami oceniono na 57227 kor. 70 h., ogród z przynależytościami na 38529 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 54.300 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. 1., Oddział XXI.

Lwów, dnia 14. lutego 1900.

L. cz. E. 1107/99 (3) (2085 3—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego w Kutach, odbędzie się dnia 17. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności objętej lwh. 914 ks. gr. gm. kat. Kniaże, która cała się składa z parc. gr. lk. 2400|1.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 50 zł.

Najniższa cena wynosi 33 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomość dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg ka stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może ka dy, mający chęć kupienia, przejrzeć podcza odzin urzędowych w sądzie niżej wymienio ym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śn atyn, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. E. 1472/99 (5) (2078 3—3)

Na żądanie Samuela Schnura z Limanowy, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1900 o 8 godz. rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. w Limanowy licytacya całej realności lwh. 333 gm. Limanowa masy spadkowej Eisika Hellera własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 20. lutego 19 0.

L. cz. E. 683/99 (3) (2081 3—3)

Na żądanie Chaskla Mü lera z Obrucznego odbędzie się dnia 19 kwietnia 1900 o godzinie 11 przed południem w tut. sądzie biurze Nr. II. licytacya realności gruntowej lwh. 52 ks. gr. gm. Dubne objętej masy spadkowej śp. Maryi 1o. Dubniańskiej 2o. Tychańskiej własnej.

Nieruchość ta oceniona na 120 zł.

Najniższa cena wynosi 80 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądnąć w biurze Nr. II. tego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz pan Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 1 marca 1900.

L. cz. E. 2264/98 (4) (2142 2—3)

Na żądanie Icka Altenhausa, zastąpionego przez Nusima Majera, odbędzie się dnia 28. marca 1900 o godzinie 5 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności lwh. 885 ks. gr. gm. Osław biały, dłużników Michała, Maryi i Anny Proskurnickich własnej, i realności lwh. 886 ks. gr. gm. kat. Osław biały objętej, dłużników Michała i Dmytra Proskurnickich własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się na parc. grunt. lwh. 885 z 10 drzew gruszkowych za 10 zł., zaś pgrt. lwh. 886 z drzew bukowych, jodłowych i olchowych w ogólnej wartości 50 zł.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: lwh. 885 na kwotę 490 zł., przynależności zaś do tej realności na 10 zł., lwh. 886 na kwotę 700 zł., zaś przynależności na 50 zł.

Najniższa cena wynosi, a to: co do lwh. 885 kwotę 334 zł., zaś lwh 886 kwotę 500 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 2. października 1899.

L. cz. Succ. 9650 1259/VII. (2183 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. we Lwowie jako władza dla spraw sądownictwa niespornego ogłasza że dnia 27. marca 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. s dzie w biurze 20. dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia na dalszy okres 3 letni tj., na czas od 1 maja 1900 do 30. kwietnia 1903 łąk należących do fundacyi Stanisława hr. Skarba a położonych w obrębie gmin katastralnych Kulikowa i Nadycza w powiecie żółkiewskim.

Cena wywołania tych łąk wynosi 3400 koron, a kaucya dzierżawna 1700 koron.

Każdy mający chęć wydzierżawienia winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% ceny wywołania w gotówce lub papierach przedstawiających bezpieczeństwo pupilarne.

Licytacya powyższa przeprowadzoną będzie wyłącznie na pisemne oferty i zatwierdzenie zaś najkorzystniejszej oferty zależy wyłącznie od uznania rady administracyjnej fundacyi Stanisława hr. Skarbka której wysokość ofiarowanego czynszu wcale nie wiąże.

Na audyencyi licytacyjnej przyjmować się będzie oferty tylko do godziny 12 w południe; po upływie tego czasu żadna więcej oferta nie będzie przyjętą.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w kancelaryi Senatu VII. tut. Sądu lub centralnej administracyi fundacyi Stanisława hr. Skarba (w gmachu teatralnym we Lwowie) codziennie od godz. 10 do 2.

Lwów, dnia 3. marca 1 00.

L. cz. E. 300/99 (5) (2164 1—3)

Na żądanie gal. Towarz. kred. ziem. we Lwowie, z stąpionego przez adw. dr. Kwiatkowskiego, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya dóbr Tarnawica polna objętych lwh. 380 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 146 342 kor. 6 h., przynależność zaś na 13.650 kor.

Najniższa cena wynosi 106.661 k. 27 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. 235/98 (10) (2170 1—3)

Na żądanie Marcina Gąsiora, nauczyciela w Wesołej, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godz. 10¹/₂ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1. ciała hip. lwh. 267, II. połowy ciała hip. whl. 269, III. ¹/₄ części ciała hip. whl. 270, IV. ¹/₄ części ciała hip. whl. 1174.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1190 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 476 kor., ad II. 317 kor. 32 hal., ad III. 16 hal., ad IV. 16 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. E. 294/99 (3) (2173)

Na żądanie Anny Kolek 2o. Skrobacz, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Walentego Szpunara, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 112 ks. gr. gm. kat. Przedmieście objętej, Anny Kolek 2o. Kaszak własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 16. lutego 1900.

L. cz. E. 3468/99 (4) (2137)

Na żądanie Antoniego Szumińskiego, zastąpionego przez adw. dr. Jampolera w Tarnopolu, odbędzie się 9. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 przymusowa licytacya połowy realności lwh. 1516 księgi grunt. Tarnopol parc. gr. lk. 2561 rola w niwie „Zapotoczna" w Tarnopolu położonej, Michała Majki syna Grzegorza własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 173 kor. 17¹/₃ h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. E. 1364/98 (11) (2144)

Na żądanie Tobiasza Melchera w Sieniawie, odbędzie się dnia 4. kwietnia 1900 o 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Jarosławiu, licytacya połowy realności pod lk. 20 w gminie Pełkińce położonej wyk. hipot. l. 405 ks. gr. tejże gm. objętej, Katarzyny Bester vel Peśko własnej i całej realności lwh. 285 ks. gr. gminy Pełkińce objętej, Maryanny z Kudłów Peśko własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność whl. 285 gminy Pełkińce na 300 zł., ¹/₂ realności whl. 405 gm. Pełkińce na 750 zł.

Najniższa cena wynosi co do realności whl. 405 kwotę 500 zł., a co do realności whl 285 kwotę 200 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 332/93 (7) (2146)

Na żądanie p. Benjamina Szippera, odbędzie się dnia 26 marca 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciał hip. lwh. 1072 i 1079 ks. gr. gm. kat Oleszyce miasto, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 stołów do wyrobu cegieł 8 taczek, 11 form, 2 drabin i żłobu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 135 zł. i 860 zł., przynależności zaś na 8 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 123 zł. 33 ct. i 579 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. E. 1158/99 (3) (2178)

Dnia 3. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr 2, sądu tutejszego licytacya 6/64 części realności lwh. 83 ks. gr gm. kat. Wiśnicz miasto niewiadomego z miejsca pobytu Gabryela Muchy własnych

Realność tę oceniono na 190 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 95 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 21. lutego 1900.

L. cz. E. 1033/99 (5) (2177)

Dnia 3. kwietnia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu tutejszego licytacya 1/3 części realności lwh. 40 ks. gr. gminy kat. Kobylec, Jana Koguta własnej z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 220 kor., zaś grunta na 423 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 428 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, 31. stycznia 1900.

L. cz. E. 641/99 (7) (2150)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach zastąpionej przez dr. Iwańskiego odbędzie się dnia 4 kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 122 ks. gr. gm. Przeciszów wraz z z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2277 k. 60 h., przynależności zaś na 169 koron.

Najniższa cena wynosi 1631 kor. 06 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Zator, dnia 5. marca 1900.

L. cz. E. 2814/99 (5) (2181 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie odbędzie się dnia 18. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 437 w Zamarstynowie położonej wyk. hip. 505 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej wraz z przynależnościami składającemi się z dwóch budynków i jednej studni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 13000 k., przynależności zaś na 310 k.

Najniższa cena wynosi 6655 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. lutego 1900.

L cz. E. 85/99 (6) (2141 1—3)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu ubogich, odbędzie się dnia 27. marca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 2/28 części realności lwh. 7, połowy realności lwh. 48, 1/3 części realności lwh. 301, 12/48 części realności lwh. 354, 14/24 części realności lwh. 355, 2/4 części realności lwh. 356, całej realności lwh. 357, 2/4 części realności lwh. 399, 2/3 części realności lwh. 722, 20/48 części realności lwh. 778, 1/6 części realności lwh. 358, 1/6 części realności lwh. 416 i 1/6 części realności lwh. 707 ks. gr. gm. Butla objętych, zobowiązanego Schlomy Langenauera własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego, a to: 2 koni, 1 krowy, wozu, sani, pługa, 2 bron.

Nieruchomości, a względnie części tychże wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: grunt na 1068 zł. 60 ct., zaś budynki na 263 zł. 50 ct. czyli razem 1350 zł. 10 ct., przynależności zaś na 103 zł.

Najniższa cena wynosi 966 zł. 40 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz E 1614/99 (6), E. 1853/99 (5) (2119 1—3)

Dnia 12. kwietnia 1900 w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III. odbędzie się:

1) o godz 9 przed południem, licytacya gospodarstwa wiejskiego w Brześcianach, Nr. 47, ocenionego wh. 152 rola. na 576 kor., wh. 244 rola na 390 kor., wh. 201 rola na 220 kor., wh. 279 rola, na 100 kor., budynki z przynależytościami na 1125 kor. 50 h;

2) o godz. 11 przed południem, licytacya gospodarstwa wiejskiego w Kunczycach, ocenionego wh 340 na 1847 kor., wh. 344 na 1415 kor., budynki na 1220 kor., przynależność na 820 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 1610 kor., ad 2) 3535 kor. 22 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 28 lutego 1900.

L cz E XVII. 3046/99 (4) (2184 1—3)

Na żądanie c k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 27. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddziału Nr. XVII. we Lwowie, licytacya realności lk. 361$^{1}/_{4}$, lwh. 776 IV. objętej gminy miasta Lwowa, a wedle karty B. poz. 3. Chaji Maryanny z Beglüchtów Nagel własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 16 okien, 4 drzwi jednoskrzydłowych, 1 drzwi dwuskrzydłowych, 1 beczki na wodę, 1 śmietnika, 1 lampy na schodach, 12 rolet w oknach, i jednego dzwonka elektrycznego od bramy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 15.400 zł. czyli 30.800 kor., przynależności zaś na 311 zł. 18 ct., czyli 622 kor. 36 h.

Najniższa cena wynosi 7.855 zł. 59 ct., czyli 15.711 kor. 18 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 6. marca 1900.

L. cz. E. 1060/99 (3) (2172)

Dnia 6. kwietnia 1900 o godz 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya całej realności lwh. 192 gm. Widełka i 1/3 części realności lwh. 534 ks. gr. gm. kat. Widełka objętych z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie, cała realność lwh. 192 na 840 k. zaś 1/3 lwh. 534 na 120 k.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi lwh. 192—560 koron, lwh. 534 — 80 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kolbuszowa, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. E. 23/99 (10) (2197 1—3)

Na żądanie Walentego Polnara odbędzie się dnia 4 kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze 8, licytacya 2/4 części realności lwh. 350 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski, Fedia i Anny Kwasnyszyn własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 335 kor.

Najniższa cena wynosi 223 kor, 34 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia, 14 lutego 1900.

L. cz. E. 1944/99 (4) (2191)

Dnia 2. kwietnia 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego, licytacya połowy realności w Werbiążu niżnym Nr. 3 wyk. hip. 31.

Połowę tej nieruchomości oceniono na 2370 kor.

Najniższa cena poniżej której nie nastąpi sprzedaż wynosi 1580 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 tutejszego sądu.

Takie prawa, w obec których byłaby niedopuszczalną, niniejsza licytacya, należy zgłosić najpóźniej przy terminie inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, które mają jakie prawa na powyższej nieruchomości lub nabędą takowe przed licytacyą, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie ustanowią pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, 26. lutego 1900.

L. cz. E. 2767/99 (3) (2194)

Dnia 12. kwietnia 1900 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności Nr. 118 lwh 1884 w Stryju składającej się z domu parterowego drewnianego, budynków gospodarczych i parcel gruntowych, ocenionej na 4931 k. 32 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3287 k. 56 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 13. lutego 1900.

L. cz. E. 2729/99 (7) (2195)

Dnia 12. kwietnia 1900 godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 12. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1457 księgi gr. Stryj składającej się z domu parterowego drewnianego, budynków gospodarczych i parcel gruntowych, ocenionej na 7096 k. 90 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3548 k. 45 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj dnia 10. lutego 1900.,

L. cz. E. 70/99 (11) (2236)

Sprostowanie edyktu.

Edyktem z 10. lutego 1900 E 70/99 (Nr. 52 Gazety) rozpisano licytacyę połowy realności lwh. 332 (a nie 322) gminy Posada wyżna i 3/6 części (a nie całej) realności lwh. 22 gm. Czeremcha.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 12 marca 1900.

Konkursa.

L. 1131 (2089 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia zawartego w Nr. 58 Gazety Lwowskiej oznajmia się, że konkurs na opróżnić się mogące w miesiącu czerwcu 1900 posady zastępców prokuratorskich w VIII klasie rangi w Galicyi wschodniej i na Bukowinie, upływa z dniem 1 kwietnia 1900.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, 7. marca 1900.

L. 160/900 (2152 3—3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę akuszerki okręgowej dla gmin: Brustur, Kosmarza, Prokurawy i Szekor z siedzibą w Prokurawie.

Roczna płaca 200 koron w miesięcznych ratach z dołu płatnych.

Podania zaopatrzone w dowody odbytego kursu położnictwa i uzdolnienia wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kosowie do dnia 15 kwietnia 1900.

Kosów, 8. marca 1900.

L. 290/pr. (2182 2—3)

K o n k u r s.

Celem prowizorycznego obsadzenia dwóch (2) posad woźnych, ewentualnie tyleż pomocniczych sług urzędowych przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie z płacą rocznych 800 Koron, dodatkiem aktywalnym 30%, dwoma pięcioleciami po 100 Koron i ubraniem służbowem, rozpisuję konkurs z terminem do 15. kwietnia 1900.

Posady te zastrzeżone są w myśl ust. z 19. kwietnia 1872 w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty.

Ubiegający się o nie mają wnieść podania do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli nie służą czynnie bezpośrednio.

Do podań należy dołączyć świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane przez lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie, certyfikaty stwierdzające ich uprawnienie, oraz udowodnić znajomość czytania, pisania i rachowania.

C. k. Radca Dworu i Dyrektor Policyi
Brzaczkowski

Lwów, dnia 9 marca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 57/00 2 (2208)

O g ł o s z e n i e!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułów umieszczonych w Nr. 3 czasopisma „Promień" z dnia 1. marca 1900 pod napisem a to 1. 1. „Rozwiązanie zjednoczenia" w ustępie od „Zjednoczenie do Lwowskiej gubernii", 2. „Bibliografia z krainy nędzy" od słów „za to mamy" aż do słów „na miejsce", 3. Kronika „wiec słuchaczów Techniki Lwowskiej" od słów „przed wiecem" do „listek", zawiera znamiona występku z § 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12. marca 1900.

Zl. 52 (1 91)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßger. hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Die Wartburg" Zeitschrift für den ostmärkischen Burschenschafter, Nummer 2 vom Lenzmond (März) 1 0 und zwar des auf Seite 14 und 15 befindlichen Artikels mit der Ueberschrift „Los von Rom! Warum sind wir evangelisch geworden?" zur Gänze das Verbrechen nach § 122 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1. März 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: (Flugblatt) mit der Aufschrift: „Haben Sie schon gelesen?" enthaltend die Anpreisung einer Broschüre der Fürstin Odescalchi, geb. Zichy in seiner Gänze das Vergehen nach §. 61 St G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1 März 1900

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 9 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 1 März 1900 und zwar 1. die in der Rubrik: „Streiflichter" auf Seite 1, Spalte 1 unter dem Schlagworte: „Die Eröffnung des Parlamentes" befindliche Stelle von „Und das Decorum" bis „auch unter Koerber" 2 die in der gleichen Rubrik auf Seite 1, Spalte 2, unter dem Schlagworte: „Der Mann zur Rechten" befindliche Stelle von „Der Mann zur Rechten" bis „will auch sein Recht"; 3. die in dem Artikel: „Wir streiken weiter„ Seite 1, Spalte 3, enthaltene Stelle von „So wacht er sich" bis „belassen zu werden" 4. die ebenda auf Seite 1, Spalte 3 und 4, enthaltene Stelle von „O es ist heute klar" bis „zum Studieren gewährt" 5 die auf Seite 3, Spalte 1 unter der Ueberschrift: „Inland" enthaltene Stelle von „Er thut brav" bis „gesetzten Salat zertreten" das Vergehen nach §. 300 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach 487 489 St. P O. die Beschlagnahme bestätigt nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 März 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 1. März 1900, Pr. V. 14/2, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. Lenzmonates 1900 (2013 nach Noreja) wegen: 1. des Bildes mit der Ueberschrift: „Im Beichtstuhle" einen Priester im Beichtstuhle darstellend (Caricatur) sammt dem dazugehörigen Gedichte: „Der weitherzige Beichtvater" in der Stelle von „Nach meiner Mutter" bis „küssen"; 2 wegen des Artikels: „Dunkelmänner - Briefe" von „gott gleichen, unfehlbare" bis „Liguori", von „daß ein römisch-katholischer" bis „annehmen muß", von „Ich werde mir jetzt" bis „Bekümmernis gegeben hat", 3. wegen des Gedichtes: „Fastenpredigt" von „Du armes Kind" bis „trefflich eingeprobt"; 4. wegen des Gedichtes: „Klösterliches Aschermittwoch Fasten" von „Wie Kloster fasten" bis „Fasttag kennen" 5. wegen des Bildes, mit der Ueberschrift: „Fasten" das Innere einer Klosterzelle darstellend und darunter ein Speisezettel; 6 wegen des Bildes, einen Arbeiterzug und Klostergeistliche darstellend mit den Worten: „Auch wir fasten"; 7 wegen des Artikels: „Quatember" von „Erst diese verschiedenen" bis „Weges hinauf" nach §. 303 St G; 8. wegen des Gedichtes: „Es tagt" von „Weihrauchumwölkt" bis „goldenen Sonnenstrahl" nach §. 122 b. St. G; 9 wegen des Gedichtes: „Zur Parlaments-Eröffnung am unsinnigen Donnerstag" von „O Redetempel" bis „hinaus" nach Art. III. des Gesetzes vom 17. December 186 , Nr 8 R. G. Bl. ex 1863, und §. 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 3. März 1900, Pr 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der in Milwaukee, Wis, erscheinenden Zeitschrift: „Domacnost" vom 7. Februar 19 0, nach §. 63 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. IV. 13/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift „Ceska Samostatnost" vom 23. Februar 1900 wegen der Artikel: „Kdo znemravnuje u nas lidi?" „Ke knezskemu tanci" und „Klasterni vychova a prostituce" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. IV. 15/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Obrana lidu" vom 25. Februar 1900 wegen der Artikel: „Hlas z cizyny" in der Stelle von „Veru kdo jeste" bis „porozenym slepotou"; „Pohadka pro stare" und „Cesarska slova" verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900, Pr. 14 2, die Weiterverbreitung der Nummern 10 11 und 12 der Zeitschrift: „Svobodny krestan" von den Monaten November und December 1899 wegen der Artikel: „Tricet devet clanku Husovych" in den Stellen von „Porovname ii snahy" bis „jednotlivcum tako celku", von „kdo na pr. dnes" bis „oni neni" von „veta tuto odporuje" bis „vu e Bozi meniti" von „a anot cirkev" bis „cirkvi kristovou; „O zpovedi" von „Dle prvni definice" bis „nuti musi" von „ale zpoved" bis „rimske cirkve"; „Kozjimani na konec XIX. stoleti" von „Z techto slov" bis „dum kupecky" von „a proto" bis „cistemu svetlu" verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1900 Pr 14, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Vule lidu" vom 25 Februar 1900 wegen der Artikel: „Gabril cilli sibenice stavkokazu" „Dejepis hornickych stavek Ostravskych" in der Stelle von „Jako traskave plyny" bis „tato trvala 4 dny"; „Z jamy Terezie" von „Krivopr seznictvi" bis „proti stavkuicjim" nach §. 3 des Gesetzes vom 7. April 1870, Nr. 43 R G. Bl dann Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, und § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2. März 1900, Pr. 16/1, die Weiterverbreitung der Nr 9 der Zeitschrift: „Cervanky" vom 28. Februar 1900 wegen der Artikel: „Chytraci" in der Stelle von „Jaky chytrak je" bis „maji padnouti za obet"; „Nedosti verici" von „kazdy poradny krestan" bis „tapani hejlu"; „Povedeny dukaz" von „Pripadu takovych jest" bis „zamhouri oko" nach § 303 St. G. verboten

Upadłości.

L. cz. S. 20|98 230 (2211)

W sprawie masy konkursowej Herman & Józef Bombach, jakoteż mas konkursowych jawnych spólników tej firmy ogłasza niniejszem c. k. sąd krajowy jako handlowy oddział VII we Lwowie, że do rozprawy i powzięcia uchwały względem przedłożonego przez krydataryuszy projektu ugody wyznaczony został termin na dzień 2 . marca 1900 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 20 tutejszego sądu.

Lwów, dnia 3. marca 1900.

L. cz. V 34|97 49 (2190)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż konkurs do majątku Rafała Schalita kupca w Trembowli tus. uchwałą z dnia 3. grudnia 18 7 l. 19.192 otwarty niniejszem po myśli §. 189 ord. konk. zniesiony zostaje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 3. marca 1900.

L. cz. Nc. IV 826/00 (1) (2104 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że dnia 9. kwietnia 1900 o 9 rano w B. Nr. 4 sądu tut. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacyi nie ściągniętych dotąd wierzytelności masy konkursowej B. Sachsenhausa wartości nominalnej 4256 koron 80 hel.

Cena wywołania 4256 koron 80 hal.

Wierzytelności te zostaną sprzedane za jakąkolwiek cenę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. V 859/135 (2108 3—3)

Do likwidacyi dodatkowo po terminie zgłoszonych pretensyi, tudzież w celu powzięcia uchwały co do sprzedaży 5|100 części realności whl. 529 ks. gr. gminy kat. Tekuczy wyznaczam w sprawie konkursowej Jossla Hellera termin w sali rozpraw tut. sądu na dzień 10 kwietnia 1900 godz. 9 rano, na który wszystkich wierzycieli tejże masy konkursowej wzywam.

Nadwórna, 6 marca 1900.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3|00 1 (2095 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leopolda Zycha, właściciela restauracyi w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Waltenbergera c. k. Radcę sądu krai. w Tarnopolu, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dra Trzcieneckiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23. marca 1900 o godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 10. maja 1900 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 1 . czerwca 1900 o godz. 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili. Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu nie mieszkają lub w pobliżu, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Termin do likwidacyi oznaczonej jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 9. marca 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 15/99 6 (2116 3 - 3)

Ahafia Semuś z Naumeców z Wyspy została uznaną marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Hryńka Żydaczewskiego z Wyspy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. P. 256/99 9 (2122 3—3)

Franciszka Sawicz z Dunajowa uznana marnotrawczynią. Kuratorem Jan Sawicz z Dunajowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, 13. października 1899.

L. cz. VII. 614/84 4 (2120 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Samborze podaje do wiadomości, że zawieszona nad Bazylin Tatowic z Sielca kuratela z powodu marnotrawstwa zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 21. stycznia 1900.

L. cz. IV. 579/86 15 (2099 3—3)

Opiekę nad Eufrozyną Czaban z Szechyń przedłużono, a opiekunem ustanowiono nadal Stefana Sieniakiewicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. P. 404 99 4 (2102 3—3)

Naścia Sofińska z Chlebowic wielk. uznaną została marnotrawną.

Kuratorem ustanowiony Jan Sofiński.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. Pt 145/98 17 (2100 3—3)

Kryspina Józefa 2im. Nosala z Przemyśla uznano marnotrawcą. Kuratorem adw. dr. Stanisław Angerman z Przemyśla.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. P. 384/99 (2) (2026 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Roza Bibring vel Kriegel Tłumacza została uznaną za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Arona Kriegla z Tłumacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. L. 3/99 3 (2083 3—3)

Maryanna Szubiak z Woli niżnej uznaną została za umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Wania Pełtyszyna z Woli niżnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 15. lutego 1900.

L. cz. . 3/99 11 (1934 3—3)

Jakób Olszowy z Mazurów uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Szczepan Stój z Mazurów.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Sokołów, dnia 27 stycznia 1900.

L. cz. P. 318/99 1 (1930 3—3)

Antoni Sawka z Hołhocz uznany marnotrawcą a kuratorem jego Stach Mcuajliszyn z Hołhocz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 25. listopada 1899.

L cz. P. 231 99 1 (2040 3—3)

Katarzyna Majgier z Sułkowszczyzny uznana umysłowo chorą, jej kuratorem ustanowiony Michał Majgier z Sułkowszczyzny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, dnia 24. grudnia 1899.

L. cz. P. 6/00 (2) Dz. hip. 139/00 (2021 3—3)

Hryńko Bednarczuk z Kozówki uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Fedka Pietryka, gospodarza z Kozówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, dnia 8. lutego 1900.

L. cz. L. 2/99 2 (2049 3—3)
Jerzy Ciepły z Beska został uznany za umysłowo chorego. Kuratorem jest Michał Ciepły z Beska.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 5. sierpnia 1899.

L. cz. L. 11/99 (17) (1981 3—3)
Zawieszona nad Walentym Połowinczakiem ze Złotkowic kuratela z powodu marnotrawstwa zniesiona.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. P. 28/00 (4) (2009 3—3)
Michała Paliwodę z Narajowa uznano marnotrawcą i kuratorem dla niego ustanowiono Dmytra Czornego z Narajowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 22. stycznia 1900.

L. cz. P. 164/99 11 (2140 2—3)
Wasyl Fedorczak z Łyśca uznany umysłowo niedołężnym. Kuratorem ustanowiono Wilhelma Schöberta.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. L. 3/00 3 (2136 2—3)
Wojciech Nowak z Woli rzędzińskiej uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Tomasza Kozła z Woli rzędzińskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 24. lutego 1900.

L. cz. P. 5/00 1 (1956 3—3)
Michał Piech, rolnik z Polany, uznany został głupkowatym. Kuratorem jego ustanowiono Konstantego Michneja wójta z Polany.
C. k. Sąd powiatowy.
Lutowiska, dnia 24. lutego 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 25 095.
Obwieszczenie.
Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 8. marca b. r. l. 8285, znosząc swe rozporządzenie z 16. stycznia b. r. l. 3545, zarządza pod względem przywozu zwierząt racicowych z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi co następuje:
1. powodu **pomoru świń** zakazuje się przywozu do Galicyi nierogacizny z powiatów: Brcka i Dervent.
2. powodu **ospy u owiec** zakazuje się przywozu do Galicyi owiec z powiatów:
Bihać, Cazin, Krupa, Bos, Novi, Petrovac i Sanskimost.
Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niećwiartowanym z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.
Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, **ktore obowiązuje od 14. marca b. r.**, karane będą według ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisu §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. p. p. Nr. 35 i 36).
Co się podaje do powszechnej wiadomości.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. marca 1900.

L. cz. C. I 4 00 1 (2086 3—3)
Przeciw nieobecnemu Wolfowi Baumowi przedtem w Pstrągowy wniósł Tomasz Soja z Pstrągowy skargę o 320 koron z pn.
Rozprawa odbędzie się dnia 28 marca 1900 godz. 9 rano.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Uiberall w Strzyżowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Strzyżów, dnia 22. lutego 1900.

(2054 3—3)
Obwieszczenie.
Pan dr. Gerschon Zipper wpisany został z dniem 24 lutego 1900 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 24. lutego 1900.

L. cz. T. 12/00 2 (1993 3—3)
C. k. Sąd krajowy cywil. we Lwowie oddz. VII. wdrażając na prośbę dr. Stefana Frenkla we Lwowie, jako kuratora nieznanych z życia i miejsca spadkobierców śp. Teodora Kaliksta Orawskiego z dnia 31. lutego 1900 l. cz. T. 12 00 1 postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza książeczki wkładkowej Banku krajowego N. 11.043 na imię śp. Teodora Orawskiego i kwotę 16.979 k. 70 hl opiewającej, by w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej takową sądowi tutejszemu przedłożył, lub prawa swe do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego po upływie zakreślonego wyżej czasokresu uznaną zostanie za umorzoną.
Lwów, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. Nc. I 601|00 2 (1768 3—3)
Sąd powiatowy w Głogowie wzywa posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie Nr. 1973|2963 na nazwisko księdza Józefa Grodeckiego wystawionej a na 800 zł. opiewającej, aby książeczkę tę przedłożył tutejszemu sądowi w sześciu miesiącach licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, albowiem po upływie tego czasu książeczka za umorzoną uznaną zostanie.
Głogów, dnia 23. lutego 1900.

L. cz. IV. 483/94 1 (2010 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Leona Hawryszczuka zawiadamia się, że dla niego w sprawie spadkowej śp. Grzegorza Hawryszczuka ustanawia się kuratorem tutejszego adwokata Zarzyckiego, któremu potrzebne informacye udzielić lub innego pełnomocnika w siedzibie tutejszego sądu zamieszkałego wymienić ma a to w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i za ukończoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. T. 9/00 2 (1992 3—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddział VII., wdrażając na prośbę stowarzyszenia „Jeschore Lew" z dnia 24 stycznia 1900 T. 9 00 2 postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza listu depozytowego z daty 29 lipca 1897 Nr. 317/IV lit. B. na złożone:
zł. 607·78 w książeczce gal. Kasy oszczędności Nr. 76.704,
zł. 300. Mairente z kup. pł. 1. listopada 1897,
zł. 100, 4 proc. Hypothekenlos Nr. 2635/79 z kup. 1 grudnia 1897,
zł. 100, 3 proc. Bodenlos I. E. Nr. 529|11 z kup. 1. grudnia 1897,
zł. 100. Donauregulirungs Los Nr. 75693 z kup. 1 stycznia 1898,
sztuk 11 losów węg. czerw. krzyża Nr. 589/7, 3021/70, 7052/100, 5486 90, 91/69, 87/69, 88/69, 89/69, 4338/64, 624/2, 589|69,
1 los Rudolfa Nr. 3522/10,
1 los Basilica Nr. 500 |56,
3 losy krakowskie Nr. 44.489, 64 471,
1 los serbski na 10 frk. Nr. 180|75
aby w przeciągu roku 6 tygodni 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, takowy sądowi tutejszemu przedłożył, lub swe prawa do niego wykazał, gdyż w przeciwnym razie uznany zostanie za umorzony.
Lwów, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. C. I. 18/00 1 (2109 2—3)
Przeciw nieobecnemu Israelowi Arbeitowi z Ottynii wniósł Israel Frominger właściciel realności z Ottynii skargę o 333 koron 34 halerzy.
Audyencya do ustnej rozprawy odbędzie się 23 marca 1900 godz. 9 rano w biurze Nr 5.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Samuel Rinzler z Ottynii będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, 23. lutego 1900.

L. cz. T. 14 00 1 (2127 2—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VII we Lwowie wzywa na prośbę Władysława Kopeckiego z dnia 12 lutego 1900 T. 14 00 1 posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 612 Tom. I. na imię Władysław Kopecki opiewającej na . . . . 1314 k 18 h.
i dywidendę dopisaną 8 stycznia 1900 za r. 1898 50 k. 16 h.
razem 1364 k. 34 h.
aby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej takową tutejszemu sądowi przedłożył lub swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta uznana zostanie za umorzoną.
Lwów, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. A 136/98 2 (2105 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Mełnyczuka, że zmarły 13. marca 1897 w Szeszorach jego ojciec Hnat Mełnyczuk ustem rozporządzeniem ostatniej woli wydziedziczył go a cały majątek swój córce Olenie Nikorak zapisał.
Wzywa się Mikołaja Melnyczuka żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniższej daty zgłosił się w tut. sądzie i wniósł swe oświadczenie względem spadku, inaczej spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Jurkiem Jakibczukiem dlań ustanowionym będzie przeprowadzony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, 10. stycznia 1899.

L. cz. A. 107,99 5 (2115 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Majera, Mortka i Szmila Kandlów, powołanych z mocy ustawy do spadku pozostałego po Herschu Kandlu zmarłym w Witkowie nowym 5 października 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie do spadku się oświadczyli, lub też pełnomocnika ustanowili, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzoną z ich kuratorem Abrahamem Mannem i ze spadkobiercami którzy się do spadku oświadczyli.
Radziechów, 30. listopada 1899.

L. cz. IV. 388/92 (9) (1803 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że Franciszka 1o Batniankiewicz 2o Żywicka zmarła 11. listopada 1891 w Nowemmieście.
Do dziedziczenia po niej z ustawy powołaną jest Wanda z Harasymowiczów Kozakiewicz.
Gdy jednak miejsce pobytu jej nie jest znanem wzywa się ją, ażeby w ciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Izydorem Tygermanem w Dobromilu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 23. listopada 1899.

L cz. IV 527/92 14 (2074 2—3)
W sprawie spadkowej po bł. p. Jeremiaszu Silberstein z Brodów toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach ma być doręczoną uchwała z dnia 28. maja 1898 l. cz. IV 527|92 5, którą wdrożono postępowanie spadkowe po tymże, Minie Rosenstein i Senderowi Silberstein.
Ponieważ niewiadomo gdzie Mina Rosenstein i Sender Silberstein przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. Kiniowera, adwokata w Brodach.
Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. T. 1|00 2 (2070 2—3)
Na prośbę Romana Spisaka z dnia 11. stycznia 1900 l. cz. T. 1,00 1, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla na kwotę 65 zł. opiewającego przez Antoniego Kucię z Radoczy jako przyjemcę podpisanego z terminem płatności na 13 maja 1899 oznaczonego wzywając posiadacza tego weksla, aby go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym na ponowne żądanie proszącego uzna się tenże weksel za umorzony.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, 2. lutego 1900.

L. cz. T. 4/00 1 (2064 2—3)
Przychylając się do prośby Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i spólnie z Adamem Maryanem 2 im. Karchesym wniesionej, wydaje się edykt amortyzacyjny odnośnie do rzekomo zaginionej Adamowi Maryanowi 2 im. Karchesemu policy wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na imię Adama Maryana 2 im. Karchesego opatrzonej Nr. 29.141 opiewającej na kapitał pośmiertny w kwocie 2 00 zł. w. a płatny okazicielowi policy.
Zawiadamia się przeto wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakie prawo do powyższej policy, że takowa po upływie 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w Gazecie lwowskiej na ponowne żądanie Adama Maryana 2 im. Karchesego za umorzoną uznaną zostanie jeżeli nikt do niej żadnych praw w tym czasie nie zgłosi.
C. k. Sąd krajowy. Oddział VI.
Kraków, dnia 22. stycznia 1900.

L. 80. (2240 1—3)
Adwokat dr. Dawid Münz przesiedla się z dniem 1. lipca 1900 z Jarosławia do Wiednia.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 2. marca 1900.

L. cz. Cg. I. 38|00 1 (2189)
Przeciw Paulinie Ulmolt, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Malwinę Kamińską właścicielkę części dóbr Wierzbiany przez adwokata dr. Stanisława Angermana w Przemyślu pozew o uznanie wyłącznej własności do kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi z dóbr Wierzbiany część Kruszelniczyzna w kwocie 1918 kor. 17 hal. lub zapłatę.
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 20 marca 1900 przed południem godzina 9 biuro Nr. 28.
Celem strzeżenie praw na wstępie wymienionej pozwanej, ustanawia się pana dr. Błażowskiego adwokata w Przemyślu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 12. marca 1900.

L. cz. C. II. 39|00 (3) (2135)
Przeciw Katarzynie Czworonóg, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Wojciecha Dziubę w Klikowej pozew o uznanie prawa własności do 1/5 części realności lwh. 51 ks. gr. gm. kat. Klikowa dotąd na rzecz Katarzyny Czworonóg zaintabulowanej.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 marca 1900 godz. 10 przed południem
Celem strzeżenia praw Katarzyny Czworonóg ustanawia się pana Jędrzeja Woźniaka wójta w Klikowej kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 4 marca 1900.

L cz. C. III. 67/00 1 (2196)
Przeciw Jakóbowi Pusiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Jana Rupperta w Gawłowie pozew o własność i hipoteczne przepisanie realności lwh 4 gm. Gawłów stary.
Na podstawie pozwu tego wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 10 kwietnia 1900 o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakoba Pusia, ustanawia się pana adw. dr. Michała Popiela w Bochni kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bochnia, dnia 27. lutego 1900.

Doniesienia prywatne.

Edykt.

Wzywa się pozostałych, dotąd z nazwiska nieznanych ubogich i pomocy potrzebujących, w Brodach w Galicyi zamieszkałych krewnych Baschy Kallir urodzonej Byk, matki Juliusza Kallira, zmarłego w dniu 23. października 1897 a to aż do trzeciego stopnia pokrewieństwa, aby najdalej do 30. kwietnia 1900 uprawnienie swoje do legatu w wysokości 50.000 franków przez Juliusza Kallira w swym testamencie z dnia 5. grudnia 1894, wyżwyszczególnionym krewnym zapisanego do c. k. sądu powiatowego Mödling pod Wiedniem zgłosili, gdyż w przeciwnym razie późniejsze ich zgłoszenia nie będą mogły być nadal uwzględnione.
Z c. k. Sądu powiatowego, Oddział I.
Mödling, dnia 1. marca 1900.
(L. S.)
Wiel. dr. Makomaski. **Brielmayer** m. p.

Doniesienia prywatne.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY".

„Powodzenie nakłada obowiązki." Tę dewizę musimy postawić na czele naszego prospektu.

O powodzeniu wolno nam mówić otwarcie, bez fałszywej skromności, gdyż w ciągu roku zeszłego liczba przedpłacicieli naszych podwoiła się prawie.

„Tygodnik" od początku swego istnienia uwzględniał i nadal uwzględniać będzie życie bieżące, po za sprawami aktualnemi jednak, „Tygodnik" posiada i pragnie jeszcze rozszerzyć działy, w których wszystkie objawy życia umysłowego ludzkości traktowane są w sposób przystępny i zajmujący, ale zarazem wyczerpujący i gruntowny.

Pod tym względem redakcya robiła i robić będzie nadal wszystko co się da, żeby zadanie swoje wypełnić, kierując się wymienioną na czele prospektu zasadą, że „powodzenie nakłada obowiązki".

Przechodząc teraz do materyałów, jakie w roku 1900 w „Tygodniku" drukować zamierzamy, wymienimy tylko część zapasów, złożonych w naszej tece redakcyjnej.

Najpierw więc oświadczamy, że każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" będzie otrzymywał co miesiąc bezpłatnie jeden tom

czyli rocznie 12 tomów pism

Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty.

Tym sposobem w przeciągu lat paru, każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego", stanie się posiadaczem biblioteki dzieł Sienkiewicza, najcelniejszych utworów literatury polskiej.

W dodatku tygodniowym dajemy przekłady najlepszych powieści zagranicznych.

Niezależnie od tego dział beletrystyczny w samym „Tygodniku" będzie nadal prowadzony w tych samych co dotychczas rozmiarach.

Prócz wspaniałej epopei historycznej

H. Sienkiewicza p. t.

Krzyżacy,

którą autor zamierza ukończyć w roku przyszłym, posiadamy w tece następujące utwory gotowe:

„WIDZENIE"

Bolesława Prusa, z illustracyami **Jana Holewińskiego.**

„Z RÓŻNYCH DRÓG"

Elizy Orzeszkowej, z illustracyami **Antoniego Kamieńskiego.**

„GAJOWY"

Jordana, z illustracyami **St. Sawiczewskiego.**

„NOWY OBYWATEL"

Artura Gruszyckiego, z illustracyami **Konst. Gorskiego.**

Prócz tego, **Władysława Reymonta** powieść z życia ludu

„CHŁOPI"

Adam Krechowiecki, autor popularnej powieści „Veto", daje nam nową powieść historyczną pod tytułem:

„Fiat lux,"

z pierwszych czasów istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bolesław Prus zaś pisze specyalnie dla „Tygodnika" większy utwór powieściowy p. t:

„TAM."

Nadto posiadamy w tece pierwszy a nieznany utwór **Narcyzy Żmichowskiej** p. t:

„TUŁACZ."

Nazwiska wymienionych autorów mówią same za siebie.

Obok działu powieściowego uwzględniać będziemy historyę naszą i związane z nią wypadki dziejowe innych narodów

Prócz interesujących artykułów **Aleksandra Kraushara** o

Zabytkach i pałacach warszawskich,

znany historyk **Aleksander Rembowski** dał nam dwie prace z dziejów dawnej Polski:

„JAN SOBIESKI

w świetle krytyki wojskowej,"

oraz

„STANISŁAW LESZCZYŃSKI."

Oba studya bogato illustrowane.

Maryan Dubiecki napisał dla nas szkic p. t:

„MATKA WARNEŃCZYKA."

Obok tych prac posiadamy w tece studyum znanego psychologa **Juliana Ochorowicza,** który w swojej **paraleli historyczno-psychologicznej** p. t:

„SŁOWIANIE I GERMANIE"

rzuca ciekawe światło na czynniki wewnętrzne dwiecznego zatargu dziejowego pomiędzy rasą słowiańską a germańską, zatargu, który dzisiaj zaostrzył się tak silnie w Niemczech i Austryi. Studyum więc Ochorowicza, pomimo dziejowego tła, jest pracą na wskroś aktualną.

W dziale literacko-historycznym studyum autora „Dziejów literatury polskiej," **Piotra Chmielowskiego,** p. t:

„Stanisław Potocki jako felietonista,"

oraz fragment większej pracy **Stanisława Krzemińskiego:**

„O Konarskim."

Dr. Gustaw Daniłowski dał nam rzecz

„O wychowaniu w dawnej Polsce,"

a p. **Julia Krzymuska** napisała pracę

„O kobietach XIX-go wieku."

Niezamykając się jednak w badaniach nad przyszłością, „Tygodnik" będzie zawsze uwzględniał teraźniejszość.

Prócz odgłosów chwili bieżącej w Kronice tygodniowej, prócz artykułów wstępnych, w których omawia się ważniejsze kwestye aktualno-społeczne, damy obszerniejszą pracę

„O obecnych stosunkach chłopów polskich w Paranie."

W tym celu wydelegowaliśmy znanego powieściopisarza i publicystę **Artura Gruszeckiego,** który wyjechał do Brazylii, by tam przejrzeć się własnemi oczyma życiu chłopa polskiego na tle nowych warunków. Wrażenia swoje, illustrowane widokami zdejmowanymi na miejscu, drukować będzie pan Gruszecki w „Tygodniku illustrowanym."

Co do działu poezyi, to posiadamy w tece utwory: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langiego, Andrzeja Niemojowskiego, Stanisława Rossowskiego, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych.

W dziale artystycznym, o którego podniesienie ustawicznie czynimy starania, damy szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pędzla i dłuta mistrzów europejskich, ze **szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.**

Pragnąc ułatwić ogółowi zapoznanie się ze stanem i rozwojem sztuki polskiej, będziemy wydawali **NUMERA SPECYALNE,** poświęcone w całości jednemu artyście, jak to zrobiliśmy w roku 1899. W tece posiadamy materyały literackie i artystyczne do odtworzenia całokształtu twórczości: **Teodora Axentowicza, Antoniego Kamieńskiego, Wacława Pawliszaka, Piotra Stachiewicza, Leona Wyczółkowskiego, Franciszka Żmurki** i w. i.

Postanowiliśmy także zwiększyć liczbę reprodukcyi **KOLOROWYCH,** zarówno w samym tekście „Tygodnika" jak i w **dodatkach nadzwyczajnych.**

W r. p. zamierzamy dać cykl 12 obrazów kolorowych **Bronisława Gembarzewskiego,** p. t.:

„Rok żołnierza."

Prawdziwą ozdobą naszego przeszłego rocznika będzie nieznany dotychczas u nas cykl obrazów **JULIUSZA KOSSAKA,** illustrujących historyę tak świetnie zapisanej w dziejach naszego piśmiennictwa rodziny Fredrów. Niezależnie od tego postaramy się o powiększenie i ulepszenie działu illustracyi chwili bieżącej.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika illustrowanego" we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie: kwartalnie **3** złr. **60** ct., półrocznie **7** złr. **20** ct., rocznie **14** złr. **40** ct. — **w Galicyi i Bukowinie** wraz z przesyłką pocztową: kwartalnie **3** złr. **75** ct., półrocznie **7** złr. **50** ct, rocznie **15** złr. — ct.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct. t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 złr 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 złr. 40 ct., którą to należytość prosimy nadesłać nam wraz z prenumeratą.

Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza, z roku ubiegłego, zawierających: „Szkice węglem", „Stary sługa", „Hania", „Jan o muzykant", „Listy z Ameryki", „Z puszczy Białowieskiej", „Bez dogmatu". „Jamioł", „Organista z Ponikły", „Listy z Rzymu, Wenecyi, Paryża", „Komedya z pomyłek", „Sachem", mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą złr. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów, Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 1 złr. 90 ct, na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 20 ct.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 złr. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „TYGODNIKA" we Lwowie: Pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.